W.K.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie I | ŁÓDŹ poniedziałek, 6 maja 1985 roku Rok XLI 104 (10891) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004 | Cena 6 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Zapowiedź wizyty Daniela Ortegi w Polsce

W najbliższych dniach przybędzie do Warszawy z roboczą wizytą prezydent Republiki Nikaragui, Daniel Ortega Saavedra. (PAP)

ZMASOWANY ODWET ZA POSUNIĘCIE RZĄDU POLSKIEGO

Prowokacyjna decyzja władz Stanów Zjednoczonych Ameryki

Departament Stanu zakomunikował w nocy z piątku na sobotę czasu warszawskiego, że rząd USA uznał za persona non grata 4 polskich dyplomatów i zażądał, aby opuścili oni terytorium Stanów Zjednoczonych w ciągu 7 dni.

Decyzja rządu USA dotyczy Bogumiła Maciborskiego z ambasady PRL w Waszyngtonie, Romualda Deryło, Józefa Kamińskiego i Stanisława Zawadzkiego z konsulatu generalnego PRL w Chicago. Komunikat Departamentu Stanu podaje, że jest to odwet za usunięcie 2 dyplomatów amerykańskich z Polski.

Jak wiadomo, władze polskie zostały zmuszone do podjęcia decyzji o konieczności opuszczenia terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ciągu najbliższych kilku dni przez Williama Harwooda, pierwszego sekretarza ambasady USA w Warszawie i Davida Hoppera, konsula w konsulacie Stanów Zjednoczonych w Krakowie, w związku z jaskrawym pogwałceniem przez nich statusu dyplomatycznego oraz podstawowych norm i zwyczajów międzynarodowych, jak również naruszeniem polskiego prawa.

• • •

Decyzja rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki z dnia 3 bm. o wydaleniu 4 pracowników polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej: pierwszego sekretarza ambasady PRL w Waszyngtonie oraz 2 konsulów i 1 wicekonsula konsulatu generalnego PRL w Chicago jest kolejnym aktem niezmiennie konfrontacyjnego kursu polityki Stanów Zjednoczonych wobec Polski. Dyplomatom polskim nie postawiono żadnych zarzutów, gdyż zarzutów postawić nie było można, nie naruszyli oni bowiem żadnych przepisów prawa, ani nie nadużyli swego statusu. Jest to więc krok wyłącznie odwetowy, podyktowany arogancją i zacietrzewieniem, które nigdy nie jest dobrym doradcą, zwłaszcza w stosunkach międzynarodowych.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Śmiały rejs „Śmiałym"

(INFORMACJA WŁASNA)

Studencki Klub Aktywnej Rewalidacji „Oskar", działający już od 10 lat, organizuje w tym roku pierwszy pełnomorski rejs żeglarski, w którym uczestnikami będą osoby niepełnosprawne.

Jak nas poinformował uczestnik tego przedsięwzięcia — dr BOGUSŁAW GRZELAK, pracownik naukowy UŁ — podobne imprezy odbywały się i odbywają w krajach o dużych tradycjach morskich. U nas będzie to pierwsza tego typu przygoda żeglarska. Tak więc kolejna dziedzina życia, w której wydawałoby się najważniejszą rzeczą jest doskonała kondycja fizyczna, zostaje zdobywana przez osoby niepełnosprawne.

Przy pomocy Łódzkiego Okręgowego Związku Żeglarskiego udało się pozyskać dla tej wyprawy znany jacht S/Y „Śmiały". Rejs rozpocznie się 10 lipca i potrwa 10 dni. Kapitanem będzie jacht kpt żeglugi wielkiej J. SOKOŁOWSKI a na liście załogi znaleźli się również lekarz i fizykoterapeuta.

Do takiego przedsięwzięcia klub przygotowywał się od dłuższego czasu, prowadząc kursy na stopnie żeglarskie oraz organizując obozy, rejsy i spływy. (maj)

VII Kongres ZBoWiD zakończył obrady

5 bm. dobiegł końca VII Kongres ZBoWiD, największej organizacji kombatanckiej, odznaczonej za wybitne zasługi w służbie dla kraju Orderem Budowniczy Polski Ludowej i Krzyżem Wielkim OOP. W jego obradach uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz z Wojciechem Jaruzelskim i Henrykiem Jabłońskim.

Na zdjęciu: gen. armii Wojciech Jaruzelski wśród kombatantów. CAF — T. Walczak — telefoto

Dyskusja koncentrowała się nie tylko wokół spraw nurtujących środowisko uczestników walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, ale również dotykała problemów kraju i sytuacji międzynarodowej. Jej rezultatem są dokumenty kongresu: uchwała programowa — określająca kierunki działalności związku na następną kadencję oraz rezolucja w sprawie sytuacji międzynarodowej. Przyjęto poprawki do statutu.

Podczas pierwszego dnia obrad gen. armii Wojciech Jaruzelski dokonał dekoracji sztandaru ZBoWiD Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, który przyznany został związkowi decyzją Rady Państwa.

Następnie głos zabrał Wojciech Jaruzelski, który powiedział m.in.:

Czuję się w obowiązku, aby w tym właśnie gronie złożyć następujące oświadczenie: ukazały się — zresztą niepotrzebnie wyeksponowane — informacje o społecznych inicjatywach i wnioskach, w tym również ze środowisk kombatanckich, w sprawie nadania mi stopnia marszałka Polski. Czuję się głęboko zaszczycony i szczerze wdzięczny za te dowody życzliwości, za tak wysoką ocenę mojej żołnierskiej służby. Nie uważam jednak za możliwe i celowe zrealizowanie tego wniosku. Polska Rzeczpospolita Ludowa hojnie oceniła spełniony przeze mnie żołnierski obowiązek. Stopień wojskowy, który noszę, dowodzi tego wystarczająco. Dziś głównym polem mej służby jest praca partyjna i rządowa. Uważam, iż swe obecne funkcje mogę i powinienem spełniać bez dodatkowych godności i honorów. Proszę was o zrozumienie i poparcie dla tego stanowiska, które osobiście uważam za ostateczne.

W referacie sprawozdawczo-programowym prezes Zarządu Głównego ZBoWiD, gen. broni Józef Kamiński dokonał wszechstronnej oceny działalności ideowo-politycznej i socjalnej związku w latach 1979—1984.

Serdeczne pozdrowienia uczestnikom kongresu przekazali przewodniczący delegacji zagranicznych, uczestniczących w VII Kongresie ZBoWiD.

W dyskusji drugiego dnia VII Kongresu ZBoWiD głos zabrał za-

(Dalszy ciąg na str. 2)

NIE UZGODNIONO TERMINU NOWYCH ROZMÓW HANDLOWYCH

Zakończenie spotkania przywódców państw zachodnich

Wskutek sprzeciwów Francji i mimo nalegań amerykańskich przywódcy siedmiu najbardziej rozwiniętych państw kapitalistycznych zebrani na szczycie gospodarczym w Bonn nie zdołali uzgodnić terminu rozpoczęcia nowej rundy rozmów na temat liberalizacji handlu.

Francja uzależniała swą zgodę na ustalenie terminu rozmów handlowych od amerykańskiej zgody na reformę międzynarodowego systemu walutowego. Stany Zjednoczone sabotują jednak wszelkie próby takiej reformy, aby bronić zawyżonej pozycji dolara, dzięki której do USA napływa ogromna ilość kapitałów zagranicznych, służąca do finansowania deficytu budżetowego i gigantycznych wydatków zbrojeniowych rządu prezydenta Reagana.

Komunikat ogłoszony na zakończenie trzydniowych obrad przywódców USA, RFN, Francji, W. Brytanii, Japonii, Kanady i Włoch przynosi na temat rozmów handlowych i reformy systemu walutowego wiele ogólników. Osiągnięto natomiast jednomyślność w sprawie środków, które pozwoliłyby zapobiec spadkowi tempa wzrostu gospodarczego i zwiększyć zatrudnienie. Bezrobocie jest poważnym problemem w większości krajów siódemki zachodniej.

W przyjętej w piątek deklaracji politycznej, której projekt przygotował rząd RFN uczestnicy szczytu wyrazili hołd „pamięci wszystkich tych, którzy stracili życie w wyniku działań wojennych lub jako ofiary nieludzkiego traktowania, represji i tyranii". W deklaracji nie mówi się o hitleryzmie, winie niemieckiej ani faszyźmie. Główny nacisk deklaracja kładzie na „pojednanie" krajów Ameryki Północnej, Europy zachodniej i Japonii. Deklaracja wyraża ubolewanie z powodu „podziału Europy" i zgodnie z linią Bonn, mówi o potrzebie przywrócenia „jedności narodu niemieckiego".

SPORT · SPORT

Piłkarze ręczni ChKS, którzy wywalczyli awans do I ligi. Od lewej stoją: Mariusz CZOK (trener), Jacek PISANKO (trener), Wojciech OKOŃSKI (specjalista odnowy biologicznej), Franciszek STEGLIŃSKI, Marek SMOLAREK, Wincenty MARKOWSKI, Mirosław ŁACHOWICZ, Henryk MELSKI, Tadeusz HAŁADYN i Włodzimierz WACHOWICZ (trener). W dolnym rzędzie od lewej: Jarosław MICHALSKI, Leszek ZARZYCKI, Bogusław STEGLIŃSKI, Janusz KOLCZYŃSKI, Jacek GUMIŃSKI i Wiktor TŁUCZEK. Gratulujemy!

Siódemka łódzkiej Anilany zdobyła wicemistrzostwo Polski. Wygrane piłkarzy ŁKS i Widzewa, w drugoligowych derbach lepszy Start. Szczegóły oraz pozostałe wiadomości sportowe czytaj na str. 6.

Foto: A. WACH

Z UDZIAŁEM WOJSKA POLSKIEGO

TRWAJĄ PRZYGOTOWANIA DO DEFILADY W MOSKWIE Z OKAZJI DNIA ZWYCIĘSTWA

Kulminacyjnym punktem obchodów 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim stanie się — 9 maja — defilada na Placu Czerwonym w Moskwie. Będzie to co prawda 113 parada wojskowa na tym historycznym placu, ale nie będzie podobna do żadnej z poprzednich. Jedynym punktem odniesienia dla niej będzie pamiętna defilada zwycięstwa z 24 czerwca 1945 r.

Przed czterdziestu laty, w defiladzie zwycięstwa, jako jedyna armia sojusznicza, uczestniczyło w oddzielnej kolumnie Ludowe Wojsko Polskie. W tym roku przez Plac Czerwony przejdą również przedstawiciele naszych sił zbrojnych oraz Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Od soboty działa w Moskwie zgrupowanie defiladowe Wojska Polskiego pod dowództwem generała dywizji Zygmunta Huszczy. W jego skład wchodzi 150 polskich weteranów wojny, którzy wnieśli ogromny wkład osobisty w zwycięstwo. W składzie zgrupowania znajduje się też 9 polskich uczestników parady zwycięstwa z 1945 r.

(PAP)

WBREW PROTESTOM CAŁEGO ŚWIATA

Prezydent Reagan złożył hołd żołnierzom hitlerowskim

Prezydent Reagan wynagrodził w niedzielę po południu kanclerza Kohla za pomoc RFN w forsowaniu zbrojeń NATO i rozmieszczaniu rakiet jądrowych w Europie zachodniej i zgodnie z jego życzeniem, a mimo protestów opinii europejskiej i amerykańskiej uczcił pamięć żołnierzy hitlerowskich na cmentarzu w Bitburgu.

Przed przybyciem Ronalda Reagana i Helmuta Kohla, w Bitburgu podjęto wszelkie środki ostrożności. Teren cmentarza zamknięto dla osób postronnych. Specjalne jednostki policji czuwały, by zapobiec masowym demonstracjom. Jednakże setki osób przybyłych z różnych stron RFN, a także z USA, Francji i innych krajów, zebrało się przed cmentarzem aby zaprotestować przeciwko wizycie. „Nie należy czcić pamięci esesowskich oprawców" — głosiły napisy na transparentach trzymanych przez demonstrantów.

Ze względu na oburzenie opinii światowej, uroczystość na cmentarzu żołnierzy Wehrmachtu i Waffen SS w Bitburgu skrócono do minimum. Według Associated Press, trwała ona 7 i pół minuty. Agencja ta podaje, że Reagan i Kohl umieścili 2 wielkie wieńce przed pomnikiem poległych żołnierzy hitlerowskich — i kilka chwil stali w milczeniu na baczność.

„Dla równowagi" prezydent USA odwiedził przed południem teren byłego obozu koncentracyjnego Bergen-Belsen, by złożyć hołd ofiarom tych, których w kilka godzin później uczcił w Bitburgu. Przed obeliskiem ku czci przeszło 100 tysięcy zamordowanych w Bergen-Belsen wygłosił długie przemówienie, ale nie wspomniał w nim słowem o militaryzmie niemieckim ani o nazizmie i zbrodnie faszyzmu niemieckiego przypisał „jednemu człowiekowi", tj. Hitlerowi — którego nazwiska jednak nie wymienił.

W przemówieniu w Bergen-Bel-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zimnowojenne przemówienie R. Reagana

W sobotę prezydent Reagan w transmitowanym z Bonn przemówieniu radiowym do narodu amerykańskiego, poświęconym zarówno obradom zakończonego w Bonn szczytu siedmiu państw przemysłowych Zachodu, jak i 40 rocznicy zakończenia II wojny światowej, skupił całą uwagę na potrzebie jedności, stanowczości i siły militarnej państw zachodnich oraz na różnicy między krajami zachodnimi a krajami socjalistycznymi.

Z okazji 40 rocznicy zakończenia II wojny światowej, prezydent Stanów Zjednoczonych położył główny nacisk na potrzebę utrzymania przez Zachód siły militarnej w obliczu „zagrożenia" ze strony ZSRR i krajów socjalistycznych. „Siła militarna, stanowczość są jedynym sposobem utrzymania pokoju i jedyną metodą dialogu z krajami socjalistycznymi" — oświadczył.

Olbrzymim powodzeniem cieszyła się wczoraj na stadionie ŁKS „Włókniarz" w Łodzi XXV Jubileuszowa Wystawa Psów Rasowych. Na stadion przy ul. Milionowej przybyły tysiące wielbicieli chartów arabskich, owczarków staroangielskich, jamników, których było najwięcej oraz innych szczekających psich piękności.

(J. kr.)

Foto: A. WACH

CO DZIEŃ NIESIE

W 126 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.56, zajdzie zaś o 20.10.

Imieniny obchodzą:

Dominik, Benedykt, Jakub, Judyta, Jurand, Jan

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane w ciągu dnia wzrastające do dużego z możliwością wystąpienia przelotnego deszczu. Temp. maks. w dzień około 17 st. Wiatry słabe i umiarkowane południowo wschodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 989,8 hPa (742,5 mm).

Ważniejsze rocznice

1945 — Wyzwolenie Wrocławia

1945 — Wyzwolenie obozu w Mauthausen—Gusen

1945 — Zm. T. Czyżewski, poeta, malarz

Taka sobie myśl

Młodzież musi być cierpliwa, bo ma przyszłość przed sobą.

Uśmiechnij się

— Chyba znalazł w szafie prezent, który miał dostać na imieniny...

z soboty na niedzielę

w kraju

✱ Chlebem i solą — powitano 5 bm. na moście granicznym w Terespolu (woj. bialskopodlaskie) 120-osobową grupę radzieckich weteranów wojny i aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, którzy wezmą udział w uroczystościach obchodów 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem w naszym kraju. Delegacji przewodniczy gen. armii Nikołaj Laszczenko.

✱ W Siekierkach nad Odrą na ziemi szczecińskiej — w miejscowości, z której 16 kwietnia 1945 roku żołnierze I Armii Wojska Polskiego ruszyli do forsowania Odry i szturmu Berlina — odbyła się w niedzielę studencka manifestacja pokojowa.

✱ 4 bm. na terenie dawnego obozu jenieckiego Stalag VIII c w Żaganiu (woj. zielonogórskie) przebywała ponad 100-osobowa grupa amerykańskich kombatantów wraz z rodzinami byłych jeńców obozów niemieckich — Stalag Luft I w Barth koło Drezna i Stalag Luft III w Żaganiu oraz innych obozów jenieckich na terenie Europy.

✱ W Szczecinie, w pięknej scenerii Wałów Chrobrego odbyła się 5 bm. centralna inauguracja sezonu żeglarskiego 1985. Uczestniczyło kilka tysięcy szczecinian oraz liczna grupa miłośników żeglarstwa z całego kraju.

✱ Ekipy specjalistów z Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji we Wrocławiu rozpoczęły 4 bm. rozruch najnowocześniejszej i zarazem największej w Polsce centrali międzymiastowej, która zapewni we Wrocławiu automatyczną łączność telefoniczną z kilkuset miastami w kraju i za granicą. Nowa centrala jest produkcji krajowego przemysłu.

✱ Decyzją rad narodowych Zakopanego i gminy tatrzańskiej wprowadzona została w tym rejonie „taksa turystyczna". Nie jest to opłata wielka (9 zł dziennie od osoby); ale szacuje się, że w przyszłym roku pozwoli to gospodarzom tego najbardziej zatłoczonego regionu turystycznego w naszym kraju wydać około 100 mln zł na konserwację szlaków tatrzańskich, nartostrad, bazy noclegowej i gastronomicznej.

na świecie

✱ Jak poinformowała agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło prezydenta Włoch Alessandro Pertiniego Orderem Wojny Narodowej I stopnia — za wielki osobisty wkład w walkę z faszyzmem oraz w związku z 40-leciem zwycięstwa.

✱ Jak oświadczył w sobotę prezydent Francji Francois Mitterrand, poinformował on prezydenta USA, że Francja nie weźmie udziału w programie badań nad wysuniętym przez Reagana projektem wojen gwiezdnych.

✱ W niedzielę w Moskwie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa z sekretarzem generalnym KC NSPJ, przewodniczącym Rady Państwa NRD Erichem Honeckerem, który przybył do Związku Radzieckiego z przyjacielską wizytą.

✱ Rząd sandinowski odrzucił ultimatum administracji USA, uznając embargo gospodarcze za rozmyślny krok Stanów Zjednoczonych na drodze do bezpośredniej interwencji militarnej wobec Nikaragui. Z oświadczeniem takim wystąpił w Managui wiceprezydent Nikaragui Sergio Ramirez — pełniący obowiązki szefa państwa na czas nieobecności prezydenta Daniela Ortegi przebywającego z wizytą w socjalistycznych krajach Europy.

✱ W potężny protest przeciwko wojnie, polityce zbrojeń i konfrontacji przekształciły się sobotnie demonstracje w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem i Kolonii zorganizowane z okazji 40 rocznicy wyzwolenia od dyktatury faszystowskiej.

✱ Setki tysięcy osób wyszły w niedzielę na ulice Madrytu, by zaprotestować przeciwko wizycie w Hiszpanii prezydenta USA Ronalda Reagana, która ma się odbyć w dniach 6—8 bm.

✱ Rzecznik wojskowy w Bagdadzie poinformował, że w niedzielę rano lotnictwo irackie uszkodziło dwa „duże cele morskie" w rejonie irańskiej wyspy Charg w północnej części Zatoki Perskiej. Określenie to dotyczy na ogół tankowców.

opr. (jsb)

VII Kongres ZBoWiD

(Dokończenie ze str. 1)

stępca członka Biura Politycznego, KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Florian Siwicki. Pogratulował uczestnikom kongresu odznaczenia sztandaru ZBoWiD Krzyżem Wielkim OOP i przekazał im serdeczne pozdrowienia od żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, wyrazy ich szacunku i uznania.

W godzinach południowych delegacje uczestników VII Kongresu ZBoWiD udały się do warszawskich miejsc pamięci narodowej, Grobu Nieznanego Żołnierza, na cmentarz — mauzoleum żołnierzy Armii Radzieckiej i przed pomnik Bohaterów Warszawy — Nike i złożyły tam kwiaty.

Kongres wybrał władze naczelne związku.

Prezesem Rady Naczelnej ZBoWiD wybrany został **Henryk Jabłoński.**

Godność honorową prezesa Rady Naczelnej nadano marszałkowi Polski **Michałowi Żymierskiemu.**

Wybrano również prezesa Zarządu Głównego; został nim gen. broni **Józef Kamiński.**

Na zakończenie obrad głos zabrał H. Jabłoński.

Po odegraniu hymnu narodowego i odprowadzeniu sztandaru ZBoWiD, VII Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zakończył obrady.

(PAP)

Myszka w... transformatorze

W sobotę wieczorem 180 tysięczne brazylijskie miasto Parana tonęło w ciemnościach, a ekipa elektryków przez 4 godziny usuwała skutki awarii transformatora, która była przyczyną braku prądu.

Winę za awarię — jak się okazało — ponosi małą myszka, która lekkomyślnie weszła do transformatora, gdzie zginęła od porażenia prądem o napięciu 15 000 wolt.

ZSRR NIE PROWADZI BADAŃ W ZAKRESIE „WOJEN GWIEZDNYCH"

Wywiad marszałka S. Sokołowa dla agencji TASS

(OMÓWIENIE)

Minister obrony ZSRR, marszałek Siergiej Sokołow odrzucił twierdzenie rządu USA, jakoby program „wojen gwiezdnych" mógł doprowadzić do likwidacji broni jądrowej i oświadczył, że przeciwnie, zwiększyłby on groźbę wojny nuklearnej i utrudnił, jeśli nie uniemożliwił osiągnięcie rozbrojenia.

W wywiadzie dla TASS rozpowszechnionym w sobotę marszałek Sokołow zwrócił uwagę, że politycy waszyngtońscy reklamują program „wojen gwiezdnych" jako sposób na stworzenie nad USA ochronnej tarczy antyrakietowej, która ma rzekomo całkowicie skutecznie osłonić kraj przed ewentualnym atakiem nieprzyjacielskim. Jednak równocześnie rząd prezydenta Reagana nie zdradza najmniejszej ochoty do ograniczenia ofensywnych zbrojeń jądrowych, lecz przeciwnie, powiększa ich arsenał w coraz szybszym tempie. Nietrudno dostrzec — powiedział marszałek Sokołow — że jeśli wszystkie te plany będą realizowane, u strategów z Waszyngtonu może pojawić się pokusa, aby pod osłoną kosmicznej tarczy antyrakietowej zaryzykować użycie broni jądrowej i kosmicznej do uderzenia na Związek Radziecki i jego sojuszników w nadziei na bezkarność.

Marszałek Sokołow zaprzeczył twierdzeniom Waszyngtonu, jakoby Związek Radziecki prowadził analogiczne badania w zakresie „wojen gwiezdnych". W ZSRR — oświadczył — prowadzi się w dziedzinie kosmosu prace naukowo-badawcze, również w aspekcie wojskowym. Jednak nie zmierzają one do stworzenia ofensywnej broni kosmicznej, lecz są związane z doskonaleniem kosmicznych systemów wczesnego ostrzegania, wywiadu, łączności i nawigacji.

Zapytany, jak zareaguje Związek Radziecki jeśli Stany Zjednoczone rozpoczną militaryzację kosmosu, minister odparł, że ZSRR nie będzie miał wtedy innego wyboru, jak tylko poczynić kontrposunięcia, być może zarówno w dziedzinie broni defensywnych jak i ofensywnych.

ZSRR — dodał marszałek — wybierze oczywiście sposoby działania najbardziej odpowiadające interesom swojej obronności, nie zaś takie, do których chcieliby go skłonić politycy waszyngtońscy. Nasze posunięcia będą adekwatne do zagrożenia, jakie może być stworzone dla Związku Radzieckiego i jego sojuszników.

Odrzucając twierdzenia Waszyngtonu, jakoby ZSRR miał przewagę w dziedzinie strategicznej broni ofensywnej i środków jądrowych średniego zasięgu, marszałek Sokołow powiedział, że według oficjalnych danych samego rządu Ronalda Reagana, ZSRR i USA mają mniej więcej jednakową liczbę głowic bojowych w rakietach balistycznych bazujących na lądzie i na morzu. Jednakże Stany Zjednoczone mają znacznie więcej niż ZSRR ciężkich bombowców i odpowiednio więcej pocisków jądrowych na pokładach tych bombowców. Tak więc — dodał — jeśli mielibyśmy mówić o braku równowagi w dziedzinie ładunków jądrowych w strategicznych środkach przenoszenia, byłby to brak równowagi na korzyść USA.

Marszałek Sokołow zaprzeczył również twierdzeniom amerykańskim, że ZSRR nie przestrzega moratorium na rozmieszczenie swoich rakiet średniego zasięgu, które wprowadził w trybie jednostronnym na okres od 7 kwietnia do listopada br. ZSRR nie powiększa i nie będzie powiększać swoich środków średniego zasięgu w europejskiej części kraju ani o jedną rakietę i ani o jeden samolot przez cały okres działania moratorium. Minister obrony ZSRR zwrócił zarazem uwagę, że USA z miejsca odrzuciły inicjatywę radziecką i nie przyłączyły się do moratorium.

Konferencja plenarna Episkopatu Polski

Jak informuje Biuro Prasowe Episkopatu Polski na Jasnej Górze w Częstochowie odbyła się 206 konferencja plenarna Episkopatu Polski. Obrady rozpoczęły się w dniu 2 bm. pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, prymasa Polski i trwały do 4 bm. 3 maja wszyscy biskupi wzięli udział w uroczystościach maryjnych.

W opublikowanym komunikacie stwierdza się, że obrady dały okazję wyrażenia radości z wyniesienia do godności kardynalskiej metropolity wrocławskiego, ks. arcybiskupa Henryka Gulbinowicza oraz ks. arcybiskupa Andrzeja Marii Deskura. W toku obrad biskupi wyrazili szczególną cześć i miłość wobec papieża Jana Pawła II oraz omówili sytuację społeczno-religijną w naszym kraju i wynikające z tej sytuacji aktualne zadania duszpasterskie Kościoła.

W posiedzeniu po raz pierwszy wziął udział przewodniczący Konferencji Episkopatu USA, biskup James Malone.

Biskupi zapoznali się z tokiem prac poszczególnych komisji Episkopatu i wysłuchali sprawozdania biskupa Szczepana Wesołego z pracy duszpasterskiej wśród polskiej emigracji za granicą. Postanowili też odbyć następną konferencję plenarną w Szczecinie w dniach 21—22 czerwca br., a także wziąć udział w uroczystościach kościelnych w niedzielę, 23 czerwca w katedrze szczecińskiej z okazji czterdziestolecia ustanowienia polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

(PAP)

Wznowienie walk w Bejrucie

W stolicy Libanu nastąpiło znów poważne zaostrzenie sytuacji. W nocy z soboty na niedzielę w rejonach przylegających do linii demarkacyjnej, dzielącej Bejrut na część zachodnią i wschodnią, doszło do starć zbrojnych między jednostkami prawicowych chrześcijańskich „sił libańskich" a formacjami sił narodowo-patriotycznych. Obie strony użyły rakiet, dział, granatników i broni automatycznej. Pod intensywnym ostrzałem znalazły się rejony mieszkalne przylegające do linii demarkacyjnej.

Prasa bejrucka informuje, że obie strony budują wały z ziemi, barykady i instalują punkty ogniowe. Zamknięte są wszystkie przejazdy między obiema częściami Bejrutu. W zachodniej części miasta brakuje artykułów spożywczych. Nie jest czynny port morski w stolicy Libanu.

Prowokacyjna decyzja władz USA

(Dokończenie ze str. 1)

Jak wiadomo, władze polskie zostały zmuszone uznać za osoby niepożądane 2 dyplomatów amerykańskich — pierwszego sekretarza ambasady USA w Warszawie i konsula w konsulacie USA w Krakowie z powodu konkretnych ich działań, stanowiących naruszenie prawa i statusu dyplomatycznego. Tak było również w przeszłości — dyplomaci Stanów Zjednoczonych w Polsce byli usuwani tylko za konkretne, niezgodne z prawem działania.

Na notę protestacyjną władz polskich z dnia 2 maja br., w której wskazano na niezgodną ze statusem dyplomatycznym oraz prawem i zwyczajami międzynarodowymi działalność dyplomatów amerykańskich i domagano się stosownej satysfakcji, strona amerykańska odpowiedziała groźbami, których celem była próba zastraszenia i wywarcia niedopuszczalnej presji na Polskę.

Posunięcie władz amerykańskich skierowane jest zwłaszcza przeciwko konsulatowi generalnemu PRL w Chicago, które jest największym skupiskiem Amerykanów polskiego pochodzenia i dokąd wielu obywateli polskich przybywa do swych rodzin oraz w celach turystycznych. Usunięcie 3 pracowników konsulatu w Chicago poważnie utrudni obsługę interesantów, zarówno obywateli polskich jak i amerykańskich.

Decyzja władz amerykańskich usunięcia 4 polskich dyplomatów nie może zostać oceniona inaczej, niż jako kolejny krok w eskalacji napięć i pogarszania stosunków między obu państwami. Jest to niewątpliwie świadome działanie władz amerykańskich, mające na celu sprowokowanie strony polskiej do działań, które zostały wykorzystane do dalszego pogorszenia stosunków wzajemnych.

Władze polskie rozważą, jak dalej postępować w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Jedno jest pewne — strona polska nie da wprowadzić się na drogę prowokacji.

Natomiast, tak jak dotychczas, zgodnie z poczuciem godności narodowej, będziemy zdecydowanie i nieustępliwie bronić naszej suwerenności, interesu narodowego i bezpieczeństwa wewnętrznego. Wszelkie działania przeciw nim wymierzone, w tym i decyzja amerykańska z dnia 3 maja br., spotkają się z konsekwentną reakcją władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

(PAP)

Redaktor depeszowy
JERZY BARSKI
Redaktor techniczny
ZOFIA GUTMANOWA

Prezydent Reagan złożył hołd

(Dokończenie ze str. 1)

sen prezydent Reagan wspomniał m. in., iż tam właśnie zginęła Anna Frank, młoda Żydówka holenderska, autorka przejmującego „Dziennika". Jednakże przedstawiciele społeczności żydowskiej z całego świata zbojkotowali uroczystość z udziałem Reagana, aby zaprotestować przeciwko jego wizycie na cmentarzu hitlerowskim w Bitburgu. Część z nich zebrała się u wejścia na teren byłego obozu i wznosiła okrzyki przeciwko prezydentowi USA. Policja dokonała aresztowań.

W niedzielę rano prezydent USA odwiedził jeszcze jeden grób — Konrada Adenauera. Amerykańska agencja UPI napisała, że uczynił to, aby „jeszcze bardziej zrównoważyć" wizytę w Bitburgu.

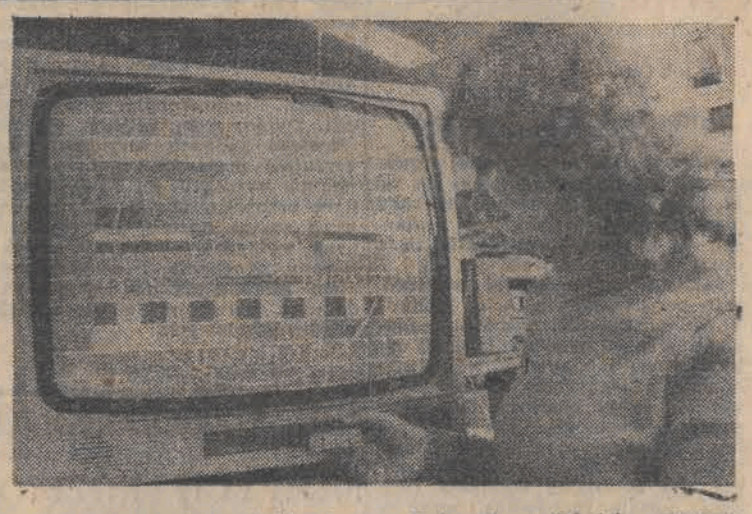

Gdańskie Zakłady Elektroniczne „Unimor" w Gdańsku wprowadzają do produkcji w br. szereg nowości, m.in. „Neptun 505-M color", który umożliwia odbiór video i fonię we wszystkich systemach oraz „Neptun 546 color" ze zdalną regulacją na podczerwień. Prawdziwą rewelacją będzie „Neptun 705 color" (na zdjęciu) o ekranie 26 cali. Jego produkcję rozpocznie się natychmiast po otrzymaniu kineskopów „Tesla" z Czechosłowacji. CAF — St. Kraszewski

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 6 MAJA

PROGRAM I

11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Przeboje z Interstudia. 13.36 Z tańcem przez wieki — aud. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Przygoda z piosenką. 18.05 Alfabet zwycięstwa — aud. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom — „Balkon z księżycem" — słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.45 Wojciech Żukrowski — „Kierunek Berlin" fr. 1. 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Antologia James'a Galaway'a. 22.05 Zbliżenia. 23.15 W kilku taktach. 22.20 Koncert. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.00 Muzyczny non stop 12.00 Z nagrań Chóru PRiTV. 12.25 Zespoły Jana Ptaszyna-Wróblewskiego — „CHAŁTURNIK". 13.00 Wiad 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Recenzja literacka J. Wilmańskiego (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy. 14.00 Janusz Skowron w roli głównej. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 A. Zelwerowicz „Gawędy starego komedianta" fr. 5. 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Międzynarodowy Rok Muzyki Bacha i Haendla. 16.30 Mikołaj Woronow „Szczyt lata" fr. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Drogi poznania — aud. (Ł). 18.00 Takty i fakty — mag. (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.20 Wiad. 21.25 Wieczorne refleksje. 21.30 Nowości Wytwórni Hungaroton. 21.35 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.20 Muzyczny Interklub. 11.50 Jakub Wassermann „Kasper Hauser" odc. 15. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 Wintonacji Trójki. 13.00 Powtórka z rozrywki. 14.00 Antologia koncertu. 15.00 Serwis Trójki. 18.05 Bielszy odcień bluesa. 15.50 John Denis i Alistair MacLean — „Więźa zakładników" — odc. 13. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść: Halina Auderska „Ptasi gościniec" — odc. 12. 19.30 Trochę swingu.. 19.50 Jakub Wassermann „Kasper Hauser" odc. 16. 20.00 Katalog nagrań. 20.45 Klub Trójki: „Zburzyć szkołę" cz. I. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki (cz. II). 22.05 Inf. sport. 22.15 Zapomniany piosenkarz — Zbigniew Rawicz. 22.45 „I przyszło zwycięstwo" cz. I — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.30 Miodrag Bulatovic „Wojna była lepsza" odc. 3.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy — „Ostatni piewca króla". 11.30 Płytowe kolekcje. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 Odpowiedzi na listy. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matyjasiakowie" odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Klara Nmitto wspomina. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 Lektury nastolatków. 16.10 Leksykon lekkiej muzy — aud. 16.30 Widnokrąg. 17.00 Wiad 17.05 Placido Domingo — moje życie na scenie — aud. 18.00 Rozważania stylistyczne. 18.10 Piosenki Warszawy. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język rosyjski (61). 19.55 W trosce o przyszłość. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Akademia muzyki 22.50 Lektury Czwórki — Ronald Paulson „William Hogarth". 23.00 Muzykoterapia: Liryka nutami zapisana. 23.30 Człowiek i nauka. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 TTR
15.55 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 „Encyklopedia TDC"
16.55 Dla dzieci: „Zwierzyniec"
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Strategia zwycięstwa" — serial dok. tv ZSRR
18.40 Piłkarska kadra czeka
19.00 Dobranoc — „O czym mówi świerszcz"
19.10 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Aleksander Fredro — „Nikt mnie nie zna"
21.05 „Marszałek Żukow — stronice życiorysu" — film dok. radz.
22.30 Telewizyjny informator wydawniczy
22.45 DT — komentarze

PROGRAM II

17.00 „Jak feniks z popiołu" (4) — radz. film dok.
17.30 „Kapitan schodzi ostatni" — „Wierni banderze"
18.00 Krajobrazy kultury — Kraków
18.30 **Wiadomości (Ł)**
Wieczór czechosłowacki w Telewizji Polskiej
19.00 Z najnowszych kart historii Czechosłowacji
19.20 Wieczerniczek czyli bajka na dobranoc
19.30 Dziennik
Wieczór czechosłowacki w Telewizji Polskiej
20.00 Czechosłowacja 85
20.15 Polimex — Cekop w CSRS
20.20 Ziemia, która tworzy. Ludowi twórcy na Morawach
20.40 Turystyka i przyroda
21.00 Rozrywkowe debiuty
21.15 DT — wydarzenia, telefon — „Dwójki"
21.30 Magazyn motoryzacyjny
22.00 Powroty — Ziemie Odzyskane
22.30 Opowieści o miłości — „Z biegiem rzeki" (4) — australijski serial obyczajowy
23.20 DT — wiadomości

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Podobnie jak przed tygodniem, chociaż przy zupełnie innej pogodzie (znacznie cieplej), na łódzką giełdę zjechało ponad 1500 pojazdów.

Kilkaset „maluchów" i dużych „Fiatów" stanowiło najliczniejszą grupę. Wybór był wyjątkowo duży. Ceny także bardzo urozmaicone. Mimo tego do transakcji dochodziło bardzo rzadko.

O wiele większym popytem cieszyły się samochodowe akcesoria. Proponowano kilka odmian lakieru samochodowego, pasy bezpieczeństwa, akumulatory, ozdobne kołpaki na koła, siedzenia i świece. Ceny oczywiście bazarowe.

Od kilku tygodni w Łodzi obserwujemy mniejszą liczbę samochodów z silnikami wysokoprężnymi. Wczoraj poza kilkoma „Mercedesami" i „Oplami" „ropniaków" w zasadzie nie było. Spore zainteresowanie odwiedzających łódzkie targowisko wzbudziła „Łada" z zamontowanym silnikiem diesla.

W dalszym ciągu w poszczególnych rocznikach utrzymuje się duża rozpiętość cen. Ma tu wpływ oprócz miesiąca produkcji i rejestracji wozu, także jego wyposażenie oraz ewentualne naprawy. Stąd nawet w wypadku „malucha" różnica sięga kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Oto niektóre ceny wywoławcze:

„Fiat 126p" — 1976: 155, 165, 170. 1977: 190, 210. 1978: 210, 245, 250. 1979: 190, 230, 260, 275, 280. 1980: 275, 290, 315, 320. 1981 330, 350, 375, 390. 1982: 390, 395, 400, 405, 415 420, 430. 1983: 420, 440, 450. 1984: 440, 450, 470, 490, 520, 550. 1985: 500, 520, 545, 560, 575, 580, 585.

„Fiat 125p/FSO" 1500 — 1974: 220. 1976: 240, 245, 300. 1978: 320, 350, 380. 1979: 375, 390, 440, 450. 1980: 430 460, 500. 1981: 530, 550, 1982: 630. 1983: 670, 690, 730, 750. 1984: 770, 820, 850. 1985: 900, 910, 950.

„Polonez" — 1980: 650, 670, 700. 1981: 730, 750. 1982: 810, 850. 1983: 850, 1984: 970, 990, 1.200, 1.300. 1985: 1.300, 1.450, 1.500.

Wartburg" — 1978: 420. 1980: 530. 1982: 700, 790.

(pcR)

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

Godz. 5.45 — Na skrzyżowaniu ulic Boczna i 8 Marca kierujący Volkswagenem Jarosław B. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w mur domu mieszkalnego, doznając złamania kości nosa i urazu czaszki.

Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

Godz. 13.15 — Sylwester M. lat 11 wbiegł przy czerwonym świetle na skrzyżowanie ulic Żeligowskiego i Zielonej i wpadł na bok Fiata 125, doznając ogólnych potłuczeń ciała.

Godz. 17.30 — W. Pabianicach, na skrzyżowaniu ul. Żukowa i ul. Ostatniej nieostrożnie kierujący Jawą Józef P. uderzył w tył Fiata, doznając urazu głowy i nogi.

NIEDZIELA

Godz. 10.45 — Na skrzyżowaniu ulic Północna i Nowomiejska kierujący Wołgą Stanisław P. uderzył w tył Fiata, którego pasażerka Maria W na skutek zderzenia doznała wstrząśnienia mózgu i urazu głowy.

Godz. 16.10 — W Bychlewie (gmina Pabianice) nieznany samochód potrącił Tadeusza T., który doznał złamania nogi.

Świadkowie tego wypadku proszeni są o skontaktowanie się z RUSW w Pabianicach. (zg)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

DOM wolno stojący — możliwość prowadzenia działalności rzemieślniczej — sprzedam. Proboszczewice, Krzywa 46. 15299-g-E

KUPIĘ overlock, 32-76-98 33856 g-E

LOKAL 25 m na krawiectwo odstąpię, w Śródmieściu, tel. 43-59-80 15269 g-E

LOKALU na rzemiosło Konstantynów, Bałuty poszukuję 51-17-16. 33884 g-E

„ŁUCZNIK 420", wagę, nóż tarczowy — sprzedam. Tel. 32-06-25. 15319 g-E

PAPĘ, płyty PW-3 ocieplone — sprzedam. Tel. 18-15-06. 15163-g-E

PODEJMĘ pracę (126p) sektor prywatny od zaraz tel. 16-47-56. 33876-g-E

POSZUKUJĘ letniska. Tel 86-23-14 godz. 17—21. 33878 g-E

POTRZEBNA opieka — półtoraroczna dziewczynka. Bat. Chłopskich 3 m 160 blok 186 po 17. 15295-g-E

SPRZEDAM dom, Iłowa 12. 15266-g-E

SPRZEDAM magnetofon „Aria" MS2411. Tel. 52-11-02 15334-g-E

SPRZEDAM M-3, Gorkiego 93 m 85. 15265 g-E

SYPIALNIĘ „Euforia" nową — sprzedam, tel. 51-41-86 po 15. 15271-g-E

SZWACZKĘ do szycia koszul i bluzek bawełnianych przyjmę. Plantowa 17/47. 15270-g-E

SZWACZKĘ do pracowni zatrudnię, Łódź, ul. Kolumny 213. 33880-g-E

„WELTMEISTER Supita" — sprzedam. Tel. 57-40-75. 15106 g-E

ZATRUDNIĘ tokarza. Bystrzycka 40 (8—15). 15292 g-E

JAK POMÓC SZKOLE?

Nie czekając na Harrisa...

Truizmem jest twierdzenie, iż o poziomie życia rozwiniętego społeczeństwa świadczy m.in. stan jego kultury zdrowotnej, mierzony skalą upowszechnienia opieki medycznej, zarówno w zakresie terapii, jak i szeroko rozumianej profilaktyki. Jedno i drugie ma zasadnicze znaczenie przede wszystkim w odniesieniu do najmłodszych — zwłaszcza dzieci i młodzieży szkolnej, w okresie najintensywniejszego rozwoju fizycznego, intelektualnego i emocjonalnego. Dlaczego?

Jak powszechnie wiadomo, dzieciaki w szkołach od najmłodszych lat pracują ciężko, jak na ich wiek i możliwości psychofizyczne, a „dniówka robocza" przeciętnego ucznia — w ramach której mieszczą się zajęcia szkolne i pozalekcyjne — często przekracza dzienny wymiar czasu pracy zawodowej człowieka dorosłego. Takie obciążenia oczywiście nie pozostają bez negatywnego wpływu na uczniowskie zdrowie.

Przy tym mimo stałej poprawy materialnych warunków życia kondycja zdrowotna naszych dzieci i młodzieży jest coraz gorsza co stwierdzają wszyscy lekarze, zarówno w wypadku maluchów w wieku przedszkolnym, jak i wyrośniętych młodzików w wieku poborowym. Dlaczego?

Po prostu, dzięki rozwojowi medycyny, tzw. naturalna selekcja została dość mocno ograniczona i dzisiaj dzieci słabe, kalekie czy obciążone rozmaitymi wadami rozwojowymi mają nieporównanie większe szanse przeżycia niż kiedyś. W związku z tym stale wzrasta liczba takich dzieci, nie będących okazami zdrowia, o upośledzonym rozwoju, mniej czy bardziej niepełnosprawnych.

Z drugiej strony — jako społeczeństwo płacimy swoisty haracz za rozwijanie cywilizacji wielkoprzemysłowej i dewastację środowiska naturalnego, płacimy przede wszystkim zdrowiem najmłodszych. I tak w Łodzi — mieście kobiet pracujących — jest jeden z najwyższych w kraju wskaźnik poronień i przedwczesnych urodzeń powikłań ciążowych i okołoporodowych, zgonów niemowląt, a także zachorowań dzieci w różnym wieku.

Skutek sumowania się owych negatywów jest taki, iż spośród ogółu dzieci w wieku szkolnym około 10 proc. jest obciążonych różnymi wadami rozwojowymi, przewlekle chorych i niepełnosprawnych. Do tego należy doliczyć co najmniej 30 proc. dzieci o tzw. zwiększonej podatności na różnego rodzaju infekcje, alergie, choroby i inne dolegliwości zdrowotne.

Wynika stąd, że około 40 proc. dzieci i młodzieży w wieku szkolnym wymaga stałej opieki, a przynajmniej kontroli lekarskiej, nie mówiąc już o okresowych, rutynowych badaniach medycznych, którymi objęci być powinni wszyscy uczniowie co najmniej dwa razy do roku. A jak przedstawia się faktyczny stan opieki lekarskiej w łódzkich szkołach?

Oto nieco statystyki. W województwie łódzkim jest ponad 160 tys. dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Gdyby każdemu statystycznemu uczniowi lekarz chciał poświęcić tylko dwie godziny w ciągu roku, co jest minimum bardzo skromnym, czyni to łącznie 320.000 godzin lekarskich w skali łódzkiego szkolnictwa. Rok szkolny liczy około 200 dni (po odjęciu ferii letnich, zimowych i wiosennych oraz niedziel, wolnych sobót i dni świątecznych), zatem na jeden dzień wypadałoby 1600 godzin lekarskich. Oświata łódzka musiałaby więc zatrudniać co najmniej 200 lekarzy, z których każdy winien pracować po 8 godzin dziennie, w ciągu całego tygodnia zajęć szkolnych, od poniedziałku do piątku włącznie. To minimum.

Tymczasem, według danych Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi, w bieżącym roku szkolnym 14 szkół nie ma w ogóle przydzielonych lekarzy, w 22 lekarz dyżuruje 1 godzinę tygodniowo, w 54 — 2 godziny, w 14 — 3 godziny, w 55 — 4 godziny w tygodniu. W 54 proc. placówek wymiar czasu pracy skierowanych tam przez resort zdrowia lekarzy nie przekracza 4 godzin tygodniowo, a w pozostałych też jest niewiele lepiej. Sytuację pogarszają dodatkowo częste wypadki oddelegowania lekarzy szkolnych do przychodni pozaszkolnych, a także choroby personelu medycznego, urlopy itp.

Porównajmy teraz wyliczone wcześniej najskromniejsze, minimalne potrzeby szkolnictwa w zakresie opieki lekarskiej z faktycznym poziomem ich zaspokojenia, a będziemy mieli pełny obraz sytuacji. Jest po prostu bardzo źle. I nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie miało być lepiej. Powód jest prozaiczny — brak lekarzy.

Brakuje lekarzy we wszystkich placówkach służby zdrowia, nie tylko łódzkich, brakuje więc lekarzy także w szkołach, nie tylko w województwie łódzkim. Problem ma wymiar ogólnokrajowy. Rozwiązać go można tylko w drodze znacznego zwiększenia limitów przyjęć do akademii medycznych, kształcenia większej liczby lekarzy. Ale to „melodia" przyszłości i to dość odległej, z uwagi na różne ograniczenia i bariery. Co jednak można zrobić już dziś?

Bardzo cenną w tym względzie inicjatywę zgłaszają studenci łódzkiej Akademii Medycznej i Wojskowej Akademii Medycznej, w ramach akcji Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Proponują mianowicie znaczne rozszerzenie mającej już wieloletnie tradycje akcji „Białych niedziel", na stałe dyżury w placówkach oświatowych, które mogliby z powodzeniem pełnić studenci ostatnich lat, w porozumieniu i pod nadzorem fachowców z akademii. Jak się wydaje, byłaby to ogromna pomoc dla oświatowej służby zdrowia i chyba warto z niej skorzystać, co poddaję pod rozwagę władzom łódzkiej oświaty i służby zdrowia oraz wszystkim Obywatelskim Komitetom Pomocy Szkole.

Ze zdrowiem nie można czekać na lepsze czasy. A na Clive'a Harrisa też nie ma co liczyć.

ZBIGNIEW S. NOWAK

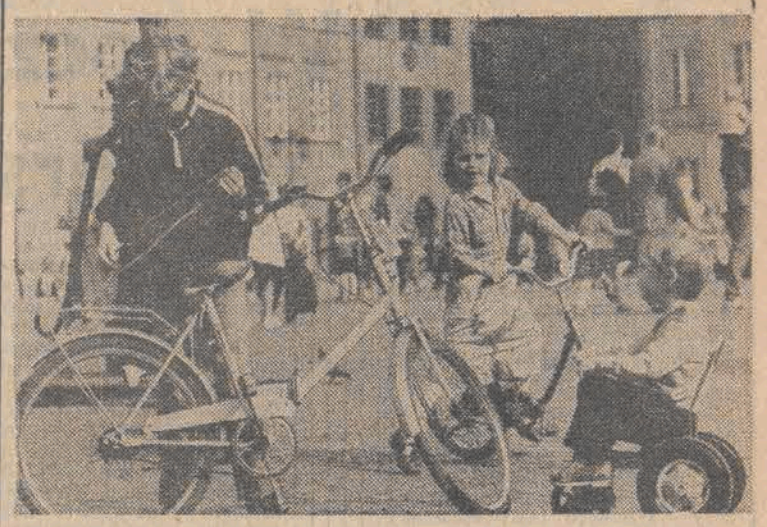

Wszystkie rowery: małe, mniejsze i najmniejsze przydadzą się na wiosenną przejażdżkę. CAF — A. RYBCZYŃSKI

Mały oddział – dużym eksporterem

Ten zatrudniający zaledwie 100 osób oddział PZPB „Pamotex" jest liczącym się eksporterem towarów do II obszaru płatniczego — do krajów skandynawskich i Austrii. Rocznie zarabia on dzięki temu 1,5 mln dol.

W eksportera przekształcił się zorganizowany w „Pamotexie" przy ul. Traugutta oddział pracy chronionej. Tutaj kobiety szyły z bawełnianych tkanin trzyczęściowe komplety pościelowe. Ciekawe wzornictwo tych kompletów pozwoliło na zawarcie pierwszych zagranicznych kontraktów. W związku z tym część pracownic oddelegowano na stałe do pracy w tym oddziale. Resztę jego załogi stanowią przyszłe mamy.

— Szyjemy tutaj — powiedział nam z-ca dyrektora do spraw handlowych w „Pamotexie", BOGDAN TRAWCZYŃSKI — kilkadziesiąt tysięcy kompletów pościelowych rocznie. Wzornictwo jest u nas na pierwszym planie. Szyjemy pościel z tkanin drukowanych i barwionych. Kolory i wzory rozmaite — od pasków i krat, które najbardziej cenią sobie Duńczycy, po wspaniałe pejzaże, które najchętniej kupują Szwedzi.

Oddział pracy chronionej w „Pamotexie" nie jest więc na niczyim garnuszku. Zarabia na siebie, a także na ulgi i preferencje eksportowe dla całego zakładu. E. Ł.

Walizka pełna pytań

W sklepach z galanterią skórzaną coraz większy ruch. Wiadomo sezon urlopowy niedaleko. Obfitość rozmaitych toreb, neseserów, waliz okazuje się jednak pozorna, gdy chcemy dobrać coś ładnego i lekkiego. Owszem jest kilku producentów, którzy celują w takich wyrobach. Najpopularniejszy z nich to zakłady „Sopot", oferujące torby z cienkich ortalionowych tkanin czy też brezentu, o ktore najbardziej zabiegają klienci.

Foto: A. WACH

Co przeszkadza, aby walizy i nesesery innych producentów miały podobne walory? Odpowiedzi na to pytanie szukaliśmy w **Zakładach Wyrobów Galanteryjnych „Asko-Kangur"**, które to w pierwszym rzędzie zaopatrują w swoje wyroby właśnie region łódzki. W przedsiębiorstwie wcale nie zaprzeczają, że to prawda, iż niestety, sporo waży nawet pusta torba.

TAK KRAWIEC KRAJE...

Rzecz cała w surowcach. W „Asko-Kangur" tłumaczą, że wyboru nie mają tutaj żadnego. Krajowi producenci: zakłady w Trzebini i przemyski „Sanvil", dostarczają zaledwie 10—15 proc. potrzebnych przedsiębiorstwu materiałów skóropodobnych. Resztę trzeba importować z Węgier, NRD, Czechosłowacji. Najlepsze gatunki surowca są najdroższe i kupić je trudno. Od wielu lat mówi się o tym, by niedostatek skór i skaju wyrównywać tkaninami. Ale i ich producenci mają swoje problemy.

Na razie — jak mówią w „Kangurze" — zapowiada się udana współpraca z „Harnamem" i „Verą". To ostatnie przedsiębiorstwo samo zaproponowało wykorzystanie dla potrzeb kaletników taminowanego weluru. Uszyte z niego wyroby mogłyby być i lekkie, i wytrzymałe. Ale na razie to dopiero próby. W fabryce mają nadzieję, że pozwolą one zastąpić tkaninami ciężki skaj. O ortalionie i brezencie, surowcach, które z powodzeniem wykorzystują sopockie zakłady, nie mogą marzyć.

Surowce to poważna bariera dla przedsiębiorstwa. Nie mniej ważna to brak ludzi.

LICZYĆ TYLKO NA SIEBIE?

W kaletnictwie ludzi nie można zastąpić wydajniejszymi maszynami. Wielu prac po prostu zmechanizować się nie da. A gdyby nawet, to i o maszyny niełatwo. Jedyny producent kaletniczych maszyn do szycia w Radomiu, w ogóle zaprzestał ich produkcji. Pozostaje import. Brakuje również części zamiennych. Ich produkcją nikt się nie zajmuje, a fabryka coraz częściej stoi przed dylematem, że trzeba rozebrać jedną maszynę, by inne „ruszyć". W „Kangurze" pracuje tylko jedno urządzenie do wielowarstwowego wykroju. Zastępuje ono kilkudziesięciu ludzi. Ma ono jednak już swoje lata i w fabryce drżą o to, jak długo jeszcze będzie „na chodzie".

To wszystko nie pozwala myśleć o dodatkowych stębnówkach, cięciach, upiększeniach. Bo wówczas bardzo ucierpiałaby wydajność. A czy dziś można sobie na to pozwolić? Trudną sytuację na rynku pracy rozwiązać mogłoby chałupnictwo.

— Chcieliśmy — mówi prezes **Janusz Piekart** — zwiększyć liczbę chałupników do kilkudziesięciu. Ale przeszkodą jest brak maszyn.

Surowce i ludzie to jedna sprawa. Dla „Kangura" ważne są również dodatki. To one przecież „robią" wzór. Właśnie owe dodatki — dowodzą w przedsiębiorstwie — to również bariera, która sprawia, że nasze torby i walizy znacznie ustępują zagranicznym.

— Okucia i klamry są tak nieciekawe — mówi kierownik wzorcowni — **Urszula Miszczak** — że często wolimy w ogóle z nich rezygnować ograniczając się do suwaków. A i z tymi mamy wiele problemów. Na szczęście główny producent tychże dodatków „Lugamet" w Lublińcu wystąpił ostatnio z ofertą, że przygotuje zupełnie nową kolekcję wzorów. Być może tym razem uda nam się porozumieć.

MAŁE, PRÓBNE, PILOTOWE...

Przy tych wszystkich kłopotach nowe wzory neseserów i toreb z nabłyszczanego, opalizującego „jaretanu", powlekanej tkaniny „sanvil" czy „salpur", lekkiej i miękkiej, uznać można za prawdziwe osiągnięcie. Tylko że są to wszystko — wprawdzie bardzo udane — ale „rodzynki". Serie małe, próbne, pilotowe... Czy może być inaczej — pytają w „Kangurze", skoro tylko niewielkie ilości tych surowcowych rarytasów zdobyli dzięki pomocy „Polbuta"? Dla przedsiębiorstwa 6 tys. metrów to kropla w morzu (jakieś 5—8 proc. materiałów zużywanych w produkcji). Resztę stanowi głównie tradycyjny skaj. Jak dotąd i wyroby z niego handel kupuje bez wybrzydzania. W tym roku „Kangur" nie musiał nawet jechać na targi do Poznania. Na wewnętrznej, zakładowej giełdzie sprzedał dosłownie wszystko. W zakładzie się cieszą. My, klienci mamy już bardziej mieszane uczucia. Z jednej strony miło jest widzieć zapełnione półki. Ale wciąż pozostaje nam polowanie na miękką, lekką torbę (jak prezentowane na zdjęciach) lub dźwiganie tradycyjnej, skajowej walizy czy nesesera. Tych bowiem w sklepach jest pod dostatkiem. I gdyby choć ich producenci pomyśleli o tak praktycznych kółkach...

EWA ŁUKASIEWICZ

Kto zaprosi emeryta?

Jak wiadomo, urlopy letnie i wszelkie pobyty poza miastem są coraz bardziej kosztowne i stają się wręcz nieosiągalne dla niektórych grup ludności. W takiej sytuacji — w ogromnej większości — są emeryci i renciści. Ci, którzy nie mają rodziny na wsi, skazani są na pozostanie w miejskim skwarze i zaduchu przez całe lato, a przecież istnieją możliwości rozwiązania tych problemów z korzyścią dla mieszkańców wsi, jak i emerytów z miasta.

Mając to na uwadze, Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łodzi zwraca się z propozycją do wszystkich mieszkańców wsi o rozważenie możliwości zaproszenia na okres letni emerytki lub emeryta do siebie.

Zaproszona osoba mogłaby zrewanżować się za gościnę opieką nad dziećmi lub pomocą w drobnych pracach domowych, a więc korzyść z takiego rozwiązania byłaby obustronna.

KTO ZAPROSI EMERYTA? — oto akcja, którą będziemy prowadzić przez całe lato. Zaproszenia emerytów na lato należy nadsyłać pod adresem: Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Zarząd Wojewódzki w Łodzi, Łódź, ul. Kilińskiego 78.

nie lubię poniedziałku...

Spotkałam ją na przystanku. Była w podłym nastroju.

— Coś w pracy? — zapytałam. Zaprzeczyła ruchem głowy.

— A więc w domu! Jakaś kłótnia z mężem?

— Kłótnia! — wzruszyła ramionami. Ależ my już prawie w ogóle nie rozmawiamy.

— Nie rozmawiacie?

— To stawało się stopniowo: mecze, sportowa niedziela, wieczorne filmy... A potem to już nawet programy dla młodzieży. On przychodzi, zjada coś w biegu, włącza telewizor, bierze do ręki gazetę i ogląda prawie wszystko jak leci. Kiedy coś mówię nazywa to: „zakłócaniem odpoczynku". Jak tylko kogoś chcę zaprosić zaraz zerka na telewizyjny program: o — woła — musisz akurat wtedy, gdy w telewizji dają „Maratończyka"... Zresztą zawsze coś takiego się znajdzie. A jak z nienacka wpadną sąsiedzi, tak wyraźnie zerka w stronę telewizora, że nie mają serca mówić inaczej jak szeptem.

Nie bywamy, nie przyjmujemy, sami z sobą mówimy coraz mniej. Całe życie kręci się wokół tego pudła. Prawie nie zauważył, że dni coraz dłuższe, i że na świecie już wiosna.

— Próbowałaś mu to pokazać?

— Kiedy!? W wolne soboty i niedziele ma najwięcej ulubionych programów...

I temu „telewizyjnemu" mężowi i innym podobnym mężom i żonom przypominamy więc, że w parkach coraz bardziej zielono i czekają one na zakochanych, także tych z nieco dłuższym stażem. Takie wspólne wyjście może poprawić humor, domową atmosferę. A i zdrowsze ono niż siedzenie przed telewizorem.

E. Ł.

COŚ DLA PANÓW

NIE TYLKO KLASYCZNIE

O ile do mody damskiej wdarło się wiele elementów „męskich" — to znów w strojach dla Adamów można dostrzec sporo z „damszczyzny", choćby w barwach, rodzajach tkanin i dzianin. Modny mężczyzna nie powinien być szary i nawet gdyby hołdował klasyce może ją interpretować nietradycyjnie, wybierając np. wdzianko czy marynarkę w duże wyraźne, kolorowe lub czarno-białe kraty, jodełkę, pepitę. Klasycyzm to utrzymujące się szerokości, głównie w ramionach oraz w słusznej długości ubiorów i okryć, a do nich niekonwencjonalne dodatki w postaci bar o ostrych w kolorach krawatów, szali, chusteczek itp. Płaszcze przeważnie dwurzędowe, sięgają prawie kostek, mają duże kołnierze przeważnie postawione oraz wydłużone klapy. Często są wiązane w talii.

Linia sportowa dla bardziej awangardowych mężczyzn, którzy świadomie lubią przerysowanie proporcji ubioru dopuszcza m. in bardzo obszerne i długie spodnie noszone do dużej, przykrótkiej prawie kwadratowej marynarki. Wesoła sylwetka dla młodych mężczyzn w stylu Shogun to obszerne wdzianka, szerokie skrócone spodnie. Na głowie, żeby było dowcipniej, sterczące pędzelki z włosów.

Na rysunkach projekty wdzianek i płaszczy męskich z „Mody Polskiej".

(kas)

CO PODAĆ

Wiosenna zupa

Potrzebne nam będą dwa pęczki włoszczyzny, dwie cebule, pęczek zielonej pietruszki oraz młodego kopru, dwie garście makaronu (najlepiej „gwiazdeczek"), jedna łyżka masła, pół szklanki śmietany oraz sól.

Umytą włoszczyznę opłukać i pokroić drobniutko „w makaroniki". Obrać cebulę, opłukać i drobno posiekać. Następnie warzywa dusić z dodatkiem masła. Po kilkunastu minutach zalać wrzącą wodą i ugotować do miękkości. Pod koniec wrzucić makaron. Gdy będzie miękki odstawić, dodać śmietanę i drobno posiekaną pietruszkę oraz koper. Ta zupa jest nie tylko bardzo smaczna. To samo zdrowie!

(eł)

RADZIMY:

► Tarkę, na której będziemy ścierać żółty ser dobrze jest przedtem posmarować oliwą.

► Smażony boczek będzie chrupiący jeżeli wcześniej namoczymy go na krótko w mleku i obtoczymy w mące.

► Pociemniałe aluminiowe naczynia będą jak nowe, jeżeli przez parę minut pogotujemy w nich rabarbar albo obierzyny z jabłek.

► Hafty wykonane srebrnymi i złotymi nićmi można czyścić mieszaniną alkoholu amoniaku i eteru, w proporcji 1:1

Apel młodych członków SD

Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Dziecka, Koło Młodych Demokratów przy Łódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego zwraca się do młodzieży naszego województwa i wszystkich obywateli — z gorącą prośbą i apelem o zbiórkę darów dla dzieci z Domów Dziecka.

Podejmujemy tę inicjatywę w przekonaniu, że są to dzieci wymagające szczególnej troski i opieki nas wszystkich. Niezmiernie cenne są tu zarówno dary rzeczowe jak również wpłaty imienne na konto budującego się specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego nr 3 w Łodzi (ul. Tkacka 34), który zajmuje się przygotowaniem dzieci niepełnosprawnych do dorosłego życia. Nr konta NBP IV O/Łódź 47047-2769-189-85.

Pragniemy również poinformować, że dary rzeczowe można składać w siedzibie Łódzkiego Komitetu SD (front II p.) przy ul. Piotrkowskiej 99 przez cały maj w godz. od 10—14.

K. K.

W poczuciu spełnionego żołnierskiego obowiązku

„Jesteśmy częścią żołnierskiej wspólnoty, która swój los na zawsze związała z losem socjalistycznej ojczyzny" — pod tym hasłem obradował w sobotę w sali konferencyjnej Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im L. Waryńskiego w Łodzi — II Zjazd Wojewódzki Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych. W obradach wzięli udział zaproszeni goście: sekretarz KŁ PZPR — MARIA WAWRZYŃSKA, wiceprezydent Łodzi — LONGIN WOJTAL, z-ca dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego — gen. bryg. ZDZISŁAW OSTROWSKI, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych — gen. bryg. BRUNO MARCHEWKA i szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — płk dypl. KAZIMIERZ GARBACIK. Ponad 1100 członków Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych w Łodzi zrzeszonych w 16 kołach, reprezentowało na zjeździe 69 delegatów.

Miłym akcentem obrad była dekoracja Honorową Odznaką Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych komendanta CSOP — płk. mgr MARIANA ANYSZA i płk. dypl. KAZIMIERZA GARBACIKA.

W imieniu ustępującego zarządu prezes ZW Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych w Łodzi — płk. w st. spocz. mgr JAN BEDNARSKI w wygłoszonym referacie przedstawił 4-letni dorobek związku, który rozpoczynał swoją działalność z 411 członkami od pierwszych chwil istnienia ZBŻZ, ukierunkował swą pracę na pełną integrację środowiska wokół programu partii i rządu, wokół potrzeb wynikających z szeroko pojętej obronności kraju. Członkowie związku uczestniczyli w patriotyczno-obronnym wychowaniu społeczeństwa, przekazywali bogate doświadczenia wojskowe młodemu pokoleniu, pogłębiając jego wiedzę historyczną o bojowych tradycjach i pokojowej służbie sił zbrojnych w kraju i poza jego granicami. Wspólnie z ZW LOK każdorazowo w czasie wakacji letnich byli żołnierze zawodowi brali udział w spotkaniach z uczestnikami obozów i kolonii na terenie woj. łódzkiego. W okresie 4 lat w spotkaniach tych uczestniczyło około 14 tys. młodzieży. Objęto patronatem szkoły podstawowe i ponadpodstawowe. Pomny wspólnie przelanej krwi związek współdziałał w umacnianiu i propagowaniu polskiego braterstwa broni z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami socjalistycznymi Układu Warszawskiego.

Ważnym zadaniem była także troska o warunki bytowe zarówno członków związku jak i wszystkich emerytów oraz rencistów wojskowych.

Zarówno w referacie, jak i w dyskusji, podkreślano, że obrady zjazdu odbywają się w przededniu 40 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, w 30 rocznicę Układu Warszawskiego, a wśród delegatów znajdowali się także uczestnicy walk z faszyzmem w szeregach regularnej armii oraz oddziałach partyzanckich.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono także m.in. umacnianiu pozycji związku i jego autorytetu oraz dalszemu utrwalaniu więzi emerytów i rencistów wojskowych z macierzystymi jednostkami i instytucjami wojskowymi.

Uczestnicy zjazdu złożyli wiązanki kwiatów pod obeliskiem na terenie CSOP wzniesionym dla uczczenia pamięci poległych za władzę ludową.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz i delegatów na II Zjazd Krajowy Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych. Prezesem Zarządu Wojewódzkiego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych w Łodzi został płk. w st. spocz. STANISŁAW SADOWSKI. Uchwalono program działania na dalsze 4 lata, wystosowano apel do członków związku o ich dalszą aktywność, a także potępiono amerykańską politykę agresji.

(J.kr)

SUKCES „PINOKIA" W JUGOSŁAWII

Pisaliśmy swego czasu, że Teatr Lalek „Pinokio" wyjeżdża do Jugosławii, gdzie w dniach od 17 do 23 kwietnia zaprezentuje sztukę Wojciecha Bogusławskiego „Krakowiacy i Górale".

Notatkę naszą zakończyliśmy słowami: „Krakowiacy i Górale" to mocna pozycja w repertuarze „Pinokia". Zakładamy też, że walory tego spektaklu pozytywnie ocenione zostaną również w Jugosławii".

I tak stało się rzeczywiście. Spektakl przedstawiony został na festiwalu Teatru Lalek w Chorwacji jako impreza towarzysząca. „Polscy lalkarze zachwycili" — pisał następnego dnia „Głos Słoweni!". „Krakowiaków i Górali" uznano za artystyczne wydarzenie festiwalu. Przedstawienie wielokrotnie przerywano oklaskami, a po spektaklu zorganizowano zespołowi owację".

„Pinokio" — „Krakowiaków i Górali" wystawiono również poza festiwalem — przyjmowano wszędzie bardzo gorąco i serdecznie, Teatr nawiązał przy tej sposobności przyjacielskie kontakty z lalkarzami z innych krajów i zaproszony został do ponownych występów w Osijaku i innych lalkarskich ośrodkach Jugosłowiańskich.

Teatrowi „Pinokio" gratulujemy tego pięknego sukcesu artystycznego.

(M. J.)

Kolekcja „francuska" dla łodzianek

Niedawno brzezińska „Damina" wyeksportowała do Francji kolekcję damskich strojów letnich wykonanych z jednobarwnych tkanin bawełnianych w kilku kolorach.

Mając na względzie umożliwienie także łodziankom zakup podobnych modeli „Juventus" — Otex wszedł w porozumienie z „Daminą" i ten zakład uszył na wyłączność łódzkiego Domu Handlowego identyczny zestaw strojów letnich przedłużając tym samym ofertę eksportową. Obecnie supermodna kolekcja „francuska" znalazła się już w sprzedaży i cieszy się ogromnym powodzeniem. Tym bardziej że nie trzeba nabywać całych kompletów, lecz według uznania poszczególne elementy kolekcji. Są to: spodnie w modnym fasonie, szerokie spódnice, wdzianka żakiety w różnych kolorach. Najwięcej jest jednak strojów białych khaki, a także granatowych i amarantowych. Część modeli wykonana została z nieco grubszej tkaniny typu flanela, a część z płótna. Dobry pomysł, a modna odzież zaoferowana we właściwym czasie.

Kas

AKCJA ZAKOŃCZONA — MOŻNA ŚMIECIĆ...

To dopiero posesja!

Zadzwonili do nas mieszkańcy domu przy ul. Obr. Stalingradu 3, mówiąc, że to skandal, aby w czasie akcji „Posesja 85" nikt nie zainteresował się ich domem i podwórkiem.

Pojechaliśmy. Na wprost bramy kupa śmieci. Obok dwa zdezelowane pojemniki. Odszukaliśmy dozorcę. Pan WIESŁAW URBANIAK pracuje tu od 7 miesięcy... i nie ma chwili odpoczynku. Robi co może, ale z brygadą MPO ani z administracją domu, mieszczącą się przy ul. Północnej 6, walka jest trudna.

Po kolei. MPO nie wywozi śmieci, bo teren podwórka nie jest utwardzony i kiedy śmieciarka próbuje zabrać śmieci to pojemniki się urywają, a zawartość rozsypuje się po podwórku. Śmieciarka odjeżdża, pan Urbaniak zamiata nieczystości w kąt i sytuacja się powtarza.

W jednej z klatek schodowych pod podłogą jest hydrant, z którego stale cieknie woda i wsiąka w ziemię. Grzyba jeszcze nie ma, ale będzie na pewno. W drugim korytarzu przed dwoma miesiącami był pożar. Szybko go ugaszono, bo II oddział straży jest akurat naprzeciwko, ale do tej pory nikt nie naprawił szkód po ogniu.

„Są trzy sprawy, z którymi walczymy już od dłuższego czasu — mówi pani MARIA JABŁOŃSKA, przedstawicielka komitetu domowego. Pierwsza to dziury w korytarzach — aż strach chodzić po ciemku. Druga, to strych. Poprzedni lokatorzy z II piętra hodowali tam króliki i gołębie. Aby był dostęp powietrza, wykuli dziury w ścianach, przez które leje się woda. Bałagan na strychu jest okropny i boimy się pożaru. I trzecia sprawa to pusty pokój pó tych lokatorach, w którym raz po raz odbywają się libacje — po prostu melina".

W posesji przy ul. Obr. Stalingradu 3 jest więc praca dla trzech instytucji: lokalówki, milicji i MPO. Lokatorzy czekają. My też.

W. M.

W „Iluzjonie"

Majowe propozycje „Iluzjonu" (kino DKM ul. Nawrot 27) zaczynają dziś, 6 bm. „Przeboje mistrzów". I tak: 6 oraz 10 bm. obejrzymy „Rififi" J. Dassina 7 i 11 bm. „Nieznajomych z pociągu" A. Hitchcocka, 8 i 12 bm. „Szarżę lekkiej brygady" T. Richardsona a 9 i 13 „Dyskretny urok burżuazji" L. Bunuela.

Natomiast w cyklu: „Mistrzowie kina" zaprezentowane zostaną dwa filmy: 18 i 20 bm. „Serpico" S. Lumeta, zaś 19 i 21 bm. „Morderstwo w Orient-Expresie". „Mały Iluzjon" zaprasza dzieci 25 i 27. V. na „Wyzwanie dla Robin Hooda", oraz 26 i 28 bm. na „Alicję w krainie czarów" zrealizowaną w studiu filmowym Walta Disneya.

(rs)

Za kunszt i cierpliwość

15 pracowników łódzkiego oddziału Pracowni Konserwacji Zabytków uhonorowanych zostało odznaką „Budowniczy Zamku Królewskiego". Jest to wyraz uznania dla fachowców z Łodzi, którzy wnieśli swój wkład w odbudowę zamku. Łodzianie brali udział m. in. w pracach konserwatorskich w Sali Tronowej i w Sali Rycerskiej. Odznakę „Budowniczy Zamku Królewskiego" otrzymali: **Jerzy Bieniek, Marek Boguś, Stefan Dominikowski, Dorota Duraj, Janina Dziubińska, Anna Gibka, Dariusz Gibka, Jan Leman, Juliusz Olszewski, Mieczysław Pracuta, Witold Stanecki, Ryszarda Stefańczyk, Marek Topczyński, Marian Wróblewski i Iwanka Petrowa-Szram.**

(ab)

ZAPOBIEGNIESZ ASTMIE OSKRZELOWEJ, jeśli wcześnie i całkowicie zaprzestaniesz PALENIA PAPIEROSÓW.

OD DZIŚ

Obniżka cen jaj

Łódzkie Zakłady Drobiarskie informują, że od dnia 6 maja br. wprowadzają nowe, obniżone ceny detaliczne jaj: jaja duże — 11.50 zł sztuka, jaja średnie — 11 zł, jaja małe — 10 zł.

Ceny jaj obniżono o 2 zł — jaja duże, o 1.50 zł — jaja średnie i o 1 zł — jaja małe.

(j. kr.)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	57-24-33
Pogotowie ciepłownicze	32-51-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź-Południe	33-34-28
Łódź-Północ	33-34-31
Pogotowie gazowe	33-95-83, 992
Pogotowie dźwigowe	78-35-86, 78-40-55
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13—18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Republika — rzecz publiczna"

Pozostałe teatry nieczynne

CYRK ARENA (Brukowa) godz. 17.30

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

Pozostałe muzea nieczynne

* * *

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku

LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 (poniedziałki nieczynny)

KINA

BAŁTYK — „Christine" USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17; Film przedpremierowy — „Być albo nie być" USA od lat 15 godz. 19.30

IWANOWO — seanse zamknięte godz. 9.30, 11.30: „Christine" — USA od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Tajemniczy Budda" — Chiny od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „ALABAMA" — pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — Przegląd filmów grozy — „Dziecko Rosemary" — USA od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19

WISŁA — „W starym dworku — czyli niepodległość trójkątów" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 19.30; Przegląd filmów WFO — godz. 17

ZACHĘTA — „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STUDIO — „Przybywa jeździec" USA od lat 15 godz. 17, 19.15

STYLOWY — W formule science-fiction — Powrót Jedi" USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30

MAŁE STUDYJNE — DKF — godz. 18 — seans zamknięty

DKM — Iluzjon — Przeboje mistrzów godz. 15.30, 17.45, 20

OKA — „Rozkosz przekroczyć granicę" radz. od lat 12 godz. 8.30, 11, 13, 17; „Cudowny kołuszek" węg. godz. 13; DKF — godz. 19

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12

MŁODA GWARDIA — „Czy leci z nami pilot?" USA od lat 12 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Jeśli wróg nie poddaje się" radz. od lat 12 godz. 12.15

MUZA — „Konik Garbusek" — radz. b.o. godz. 16.15; „Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12 godz. 18

1 MAJA — „Maria i Mirabela" rum. b.o. godz. 16.15. „Dolina szczęścia" pol. od lat 15 godz. 18

POKÓJ — „Porwany przez Indian" NRD od lat 12 godz. 15.15; „Frontowa miłość" radz. od lat 12 godz. 17.15; DKF DDK Łódź-Widzew godz. 19.15 seans zamknięty

ROMA — „ET" USA b.o. godz. 10, 12.15, 14.30, 17, „Życie jest piękne" radz. od lat 12 godz. 19.30

SFOKI — Na życzenie widzów „W pustyni i w puszczy" cz. I — pol. b.o. godz. 16, „Butch Cassidy i Sundance Kid" USA od lat 15 godz. 18

ŚWIT — „Spokojnie to tylko awaria" USA od lat 15 godz. 15, 17, 19

TATRY — „Colargol na Dzikim Zachodzie" pol. b.o. godz. 16, „Saint Jack" USA od lat 18 godz. 17.30; „Perkusja dzięcioł i dziewczyna" radz. od lat 12 godz. 19.30

REKORD — „Akademia Pana Kleksa" cz. I pol. b.o. godz. 16.15; „Nikt nie rodzi się żołnierzem" radz. od lat 12 godz. 18

SOJUSZ — „Dla jednej trójki" — bułg. b.o. godz. 16; „Ja cię trzymam ty mnie trzymasz za bródkę" fr. od lat 12 godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarniana 16, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7. Konstantynów — Sadowa 10. Głowno — Łowicka 33. Aleksandrów — Kościuszki 4. Zgierz — Sikorskiego 16. Dąbrowskiego 18. Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8, Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 3, 4, 6, i 10, Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11, os. Radogoszcz miasto i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5: — Szpital im. Brudzińskiego w dniach 1, 3, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 30; — Szpital im. Kopernika w dniach 6, 12, 16, 26, 28, 31. Dla Przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste; — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43. Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę;
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — cała dobę.

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 99 w. 228

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — cała dobę.

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — całą dobę.

Pomoc ambulatoryjna internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 19—7; w soboty w godz. 16—7.

Koncert w Akademii

Tradycją stały się już „Wieczory muzyczne" w łódzkiej Akademii Muzycznej. Dziś, 6 bm. o godz. 18 w sali koncertowej przy ul. Gdańskiej 32 kolejny program wypełnią utwory G. G. Gorczyckiego. Wykona je chór kameralny i zespół instrumentalny pod dyrekcją prof. Zygmunta Gzelli.

(rs)

Pół miliona w teczce

Pewien mieszkaniec Tomaszowa Mazowieckiego wybrał się do Łodzi, z zamiarem kupienia na przetargu używanego samochodu. W teczce miał 505 tys. zł i dokumenty. Po przybyciu do naszego miasta wsiadł ów tomaszowianin do autobusu MPK, pojechał gdzie miał pojechać, a kiedy wysiadł, okazało się, że nie ma teczki. Zapomniał. Zrozpaczony zatrzymał jakiś samochód, poprosił o podwiezienie na krańcówkę, tam dopadł kierowcę i spytał z nadzieją, czy nikt nie oddał mu zguby. Niestety.

Następnego dnia pechowy kupiec pojawił się w Łodzi raz jeszcze. Tym razem już nie szukał, a rozlepiał ogłoszenia — kto wie coś o teczce — niech da znać. Mowa była też o nagrodzie. Tonący chwyta się brzytwy — powie ktoś, a jednak ogłoszenie przyniosło skutek. Do zgnębionego tomaszowianina zgłosiła się pewna pani i powiedziała, że to ona znalazła teczkę i oddała ją kierowcy autobusu. Nie pozostawało nic innego jak udać się na milicję.

Funkcjonariusze DUSW Łódź-Widzew bez trudu ustalili, że kierowcą autobubsu był niejaki Edward S., mieszkaniec Zgierza. Nie próbował się nawet wypierać kradzieży — całą gotówkę znaleziono w jego mieszkaniu. Teczkę i dokumenty wyrzucił do śmieci. Na podstawie decyzji prokuratora kierowca — złodziej został aresztowany.

(ab)

W KILKU zdaniach

● **Wieczór Apoloniusza Zawilskiego związany z 50-leciem jego pracy pisarskiej i połączony z kiermaszem jego książek** — dziś o godz. 18 w KMPiK (ul. Narutowicza 8/10).

● **Wieczór autorski Lucyny Skompskiej** — dziś o godz. 18 w DDK-Górna (ul. Siedlecka 1).

● **Recital organowy Juliana Gembalskiego z cyklu „Jan Sebastian Bach"** — 7 bm. o godz. 19 w kościele ewangelickim w Łodzi.

● **Klub Osiedlowy „Radogoszcz"** (ul. Zgierska 246) **zaprasza do obejrzenia wystawy malarstwa plastyczek amatorek: Anny Nalbrzak i Anny Niedzielskiej**, czynnej codziennie w godz. 12—18.

W NASZYM REFLEKTORZE

ZA DUŻO „UPRZYWILEJOWANYCH"

Od dawna już obowiązuje zakaz jazdy na wprost ul. Piotrkowską, na odcinku od ul. Tuwima do pl. Wolności. Bliższa obserwacja dowolnie wybranego skrzyżowania na wymienionym odcinku pozwala jednak na stwierdzenie, że zakaz ten jest regularnie łamany. Nie przestrzegają go z reguły kierowcy spoza Łodzi tłumacząc się, że „nie zauważyli" znaków nakazu stojących przed skrzyżowaniem. Zakaz ten jest również, a może przede wszystkim, omijany przez kierowców pojazdów „uprzywilejowanych".

Otóż właśnie „uprzywilejowanych" w cudzysłowie. Obowiązujące obecnie „Prawo o ruchu drogowym" wyraźnie stwierdza (art. 43), że kierujący pojazdem uprzywilejowanym może korzystać z ułatwień w ruchu drogowym, a nawet nie stosować się do przepisów, gdy pojazd uczestniczy w akcji, co jest sygnalizowane jednoczesnym włączeniem świateł mijania, sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Kodeks nie jednak nie mówi, że samo umieszczenie na dachu pojazdu tzw. „koguta" pozwala kierowcy na nieprzestrzeganie przepisów o ruchu drogowym. Dotyczy to m. in. samochodów Straży Pożarnej, pogotowia, MPK i innych.

Powyższy tekst dedykujemy funkcjonariuszom WRD WUSW. Udało im się skutecznie wyegzekwować obowiązujący na ul. Piotrkowskiej zakaz zatrzymywania się i postoju. Czekamy teraz na dalsze działania, bo jak do tej pory znaki nakazu umieszczone przed skrzyżowaniami stoją w zasadzie sobie a muzom.

(jsb)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ"; Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32 28 32; 33 10 38, fotoreporter: 33 78 97, kultura i oświata 36 21 60; sport: 32 08 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33 03 04, sprawy terenowe 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78 69-68 i 78 68 78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU BETONÓW
„PREFABET — ŁÓDŹ"
w Łodzi, ul. Wieniawskiego 5

ZATRUDNI

— zastępcę dyrektora ds. ekonomicznych z jednoczesnym pełnieniem funkcji głównego księgowego,

— kierownika Działu Organizacyjno-Prawnego z elementami kontroli wewnętrznej

oraz pracowników w następujących zawodach:

— ślusarz,
— spawacz,
— tokarz,
— hydraulik,
— elektryk,
— kierowca ciągnika,
— operator dźwigu wieżowego,
— robotnik niewykwalifikowany przy produkcji betonu.

Informacji udziela, zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, Łódź, ul. Wieniawskiego 5, tel. 84-25-90.
1617/K

PRZEDSIĘBIORSTWO
MODERNIZACJI
I PROJEKTOWANIA
PRZEMYSŁU PRECYZYJNEGO
„PREMA-PROJEKT"
w Łodzi, ul. A. Struga 16

zatrudni:

inżyniera o specjalności konstrukcji budowlanych z uprawnieniami do projektowania, na stanowisko starszego projektanta.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych, tel. 32-33-70 lub 32-93-73 w. 52.
1499/K

FIRMA POLONIJNA —

producent odzieży, posiada wolne moce produkcyjne w zakresie szycia konfekcji lekkiej.

Przyjęcie zlecenia uwarunkowane jest zabezpieczeniem surowca przez zleceniodawcę.

Oferty kierować: Radom, plac Stare Miasto 17, tel. 225-83, Przedsiębiorstwo Zagraniczne „ALMEX".
1594/K

Nieruchomości

DOM, szklarnie 270 m, ogród 1618 m — sprzedam. Wiadomość: Ksawerów, Łódzka 47. 13981 g

DACZĘ z wygodami nad jeziorem Goldapiwo — Mazury notarialnie sprzedam. Oferty „13952" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM działkę budowlaną 550, ul. Kolumny. Oferty „32289" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM działkę rekreacyjną 2000 m z możliwością budowy warsztatu. Zgierz, tel. 16-38-16. 14159 g

DZIAŁKĘ budowlaną i letniskowe — notarialnie sprzedam. Rosanów 14a. 14023 g

SPRZEDAM działkę, możliwość budowy, uzbrojona, ogrodzona położona 15 km od Gdyni przy rzece i trasie głównej, powierzchnia 6600 m. Adres: Jan Kowalski, 84-240 Reda, ul. Pucka 45, tel. 78-35-06, 78-31-23. 164 p

Kupno-Sprzedaż

ZAKUPIMY pilnie overlock 2-igłowy 5-nitkowy oraz inne. Oferty wraz z ceną PPZ — „SAP", 80-225 Gdańsk-Wrzeszcz Wassowskiego 16/1. 14037 g

DRUT przekroju 0,6 kupię, 43-88-16, wieczorem. 14038 g

SZAFĘ mahoń kupię, tel. 33-52-63. 14155 g

MASZYNĘ do pikowania kołder może być do remontu — kupię 34-15-57 wieczorem. 14127

KUPIĘ: gumitex 125, 90, elastil 22, 44, 78 lub odpady elastilu. Tel. grzecznościowy 57-93-77. 14130 g

DRZEWO topolowe bale kupię. Wysoka 12, tel. 32-21-84. 32515 g

„DAMĘ Pik", froterkę sprzedam, tel. 84-32-19. 14036 g

BONY PKO sprzedam, tel. 32-36-15. 14149 g

DYWAN wełniany 2 na 3 sprzedam. Tel. 33-47-16. 14158 g

KONTIKI sprzedam, tel. 51-24-31. 14157 g

NEPTUNA 611 — sprzedam. 43-84-65 wieczorem. 14024 g

PIANINO, meble używane — sprzedam. Tel. 43-20-16. 14026 g

MEBLE z trzech pokoi w tym gabinet inkrustowany oraz dywany — sprzedam. Tel. 36-05-88. 14063 g

OVERLOCK trzynitkowy Calanda — sprzedam. Tel. 52-17-38. 14135 g

VIDEO VHS nowe sprzedam. Tel. 86-77-45. 14096 g

AMATOR 2 stereo sprzedam — 84-57-37. 14100 g

SPRZEDAM gruz i drewno pobudowlane. Tel. 57-36-23. 14103-g

REKCEL

Regeneracja i ładowanie akumulatorów

Sezonowa obniżka cen!!!

ul. Gdańska 108

mgr inż. Sikorski
14231-g

SPRZEDAM łódź żaglową do remontu Majka. 97-200 Tomaszów Mazowiecki, Dzieci Polskich 41/4. 14083 g

SPRZEDAM fotel z wikliny, szafkę „Cepelia". Tel. 51-41-87. 32473 g

MAGIEL elektryczny — odstąpię. Zarzewska 23 od 9—17. 32469-g

LODÓWKĘ „Snajgę" — sprzedam. Bystrzycka 45. 32467 g

OVERLOCK chałupniczy, czteronitkowy sprzedam 33-03-74. 32496 g

SPRZEDAM iso-past, adapic. Tel. 57-94-89. 32488 g

SILIKON na kurtki — sprzedam. Tel. 57-94-89. 32487 g

KAFLE szklane (luksfery) sprzedam. 43-95-11. 32484 g

SPRZEDAM cegłę, siporeks, drzwi, okna, azbest mielony, podwozie „Łady", „Nysę", piec „Kamino". Tkacka 30c. 32481 g

GUZIKARKĘ „PFAFF" kompletną — sprzedam. Brzeziny tel. 23-58. 13983 g

DYWAN wełniany 3 na 4, flaki sprzedam. Oferty „13992" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

VIDEO „Sharp" sprzedam. 84-90-62. 14009 g

KOLUMNY 40/8 bas-refleks — sprzedam. Tel. 51-11-94. 14017 g

„NIKKO" — magnetofon Hi-Fi (gwarancja) — sprzedam. 57-53-70. 33552 g

SPRZEDAM radiomagnetofon stereo „Sanyo" i maszynę do szycia „Łucznik" (licencja Singer), tel. 52-01-42. 14968 g

SPRZEDAM wózek inwalidzki. Łódź, Józefa 3, m. 27. 14626 g

PUSTAKI sprzedam. Witoń, tel. 36-06-73 po 17. 31493 g

FOKSTERIERKI sprzedam tel. 51-94-82, po 16 14089 g

SPRZEDAM pieski-pudelki miniaturki czarne. Sieradz, Broniewskiego 40 b/38. 161P

Pojazdy

„CITROENA BL 11" lub „Mercedesa 170 V 190" kupię. Tel. 16-29-91 po 19. 32314 g

TANIO sprzedam „Syrenę", „WSK 125" w całości lub na części, Hubala 6 m. 93 blok 172 przy Retkińskiej. 33077 g

„POLONEZA" (1979), przyczepę bagażową — sprzedam. Tel. 86-93-12. 14031 g

FIATA 125 — 1300 (1974), silnik po remoncie, ewentualnie na części — sprzedam. Tel. 52-07-88 po 17. 14084 g

SYRENĘ 104 sprzedam niedrogo. Tel. 51-12-37 po 18. 14086 g

SPRZEDAM 125 p (1980) stan bardzo dobry. Łódź, Julianów, Orzeszkowej 10. 14102 g

„OCTAVIĘ" na części — sprzedam. Wiel 2 m. 44 po 16. 32470 g

SPRZEDAM Trabanta. Tel. 12-17-30. 14165 g

SYRENĘ 105 L (1977) — sprzedam. Tel. 82-01-42. 14967 g

SPRZEDAM „Volkswagena 411 L" (1969) stan dobry tel. 51-39-43 godz. 15—18. 33076 g

NYSĘ T-522 sprzedam. Gdańska 76 m. 29 (16—20). 14058 g

SPRZEDAM WSK — 125, stan dobry, Łódź, Piotrkowska 90 m. 7 po 17. 14057 g

„HILMAN — 875" — sprzedam na części lub w całości. Goździewicz Józef. Bachorzyn 60 a k. Zelowa po 15. 160 P

NOWĄ karoserię „Daci" — sprzedam. Telefon 51-83-19. 14073 g

PRZYCZEPĘ campingową N-126 E sprzedam. tel. 48-95-11. 32483 g

SPRZEDAM silnik 200 D Łagiewnicka 155. 14108 g

SILNIK Wartburga kompletny sprzedam. Telefon 38-47-16. 14151 g

Lokale

WŁASNOŚCIOWE M-3 Teofilów z telefonem oraz działkę budowlaną o pow. 1200 m. Sokolniki-Las zamienię na nieruchomość w dzielnicy Bałuty tel. 52-63-64 po 18. 14059 g

3 pokoje, wygody, centralne lokalne, telefon, 101 m — na 3 pokoje, bloki. Telefon 36-12-96. 14147 g

POMIESZCZENIE ładne, na pracownię rzemieślniczą oferuję. Łódź, Kolumny 276, Ścibor, po 16. 14150 g

LOKAL na pracownię krawiecką w dzielnicy Widzew — wynajmę, telefon 48-06-03. 14156 g

M-3 własnościowe na Dąbrowie — sprzedam. Wiadomość: Tomaszów Maz. tel. 32-14. 14066 g

POSZUKUJĘ małego pomieszczenia na magazyn podręczny. Tel. 51-57-95. 14113 g

POSZUKUJĘ mieszkania. Tel. 33-93-36 (8—16). 14124 g

WŁASNOŚCIOWE (dwupokojowe, 50 m), parter, bloki, cegła zamienię na większe. Telefon 33-41-77. 32512 g

110 m, komfort, międzywojenne, śródmieście zamienię na 2-pokojowe i 3-pokojowe (inne propozycje). Tel. grzecznościowy 33-41-77. 32511 g

DWUPOKOJOWE, własnościowe (45 m) zamienię na dwa oddzielne. Tel. 57-95-56. 32478 g

DWA razy po pokoju z kuchnią — zamienię na 3-pokojowe lub większe Jaracza 30—29. Ciesielska. 13971 g

WŁASNOŚCIOWE dwupokojowe — pilnie — sprzedam. Tel. 55-89-26. 14011 g

POŚREDNICTWO sprzedaży mieszkań — mgr Barycki — Tuwima 20. 14778 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania z wygodami. Oferty — 33073 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-4, 3-pokojowe (54 m), parter zamienię na M-2. Oferty 33113 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-3 własnościowe — sprzedam. 43-80-96. 14358 g

ZAMIENIĘ własnościowe M-4 (57 m) na mniejsze własnościowe. Telefon 78-27-79. 33814 g

Nauka Praca

FRYZJERKA damsko-męska potrzebna. Oferty 14047 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZLECĘ wykonanie remontu elewacji zewnętrznej budynku wraz z malowaniem — materiał wykonawcy. Oferty 14032 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MŁODA rencistka — przyjmie chałupnictwo oprócz szycia. Telefon 43-28-34. 14064 g

PRACOWNIKA zakładu rzemieślniczego przyjmę tel. 51-74-95. 32480 g

PRZYJMĘ do sprzątania kobietę na 1/2 etatu — chętnie rencistkę mieszkankę osiedla Chojny. Oferty 14083 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną ekspedientkę, cukiernika, ucznia oraz osobę do utrzymania czystości. Oferty 32507 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJMĘ ucznia i rencistę modelarza. Wysoka 12. 32498 g

ZAKŁAD krawiecki zatrudni do szycia kurtek i spodni Limanowskiego. 134. 14016 g

ZATRUDNIĘ szwaczki (kurtki). Przewodnia 30. 14136 g E

FRYZJERA (fryzjerkę), męskiego zatrudnię, dzielnica Górna, pralkę automatyczna — kupię. Oferty 13573 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 13573 g

POMOCNIKA murarza (solidnego) od czerwca zatrudnię, 84-15-69. 13469 g

POTRZEBNA szwaczka do pracowni krawieckiej. Tel. 32-58-73 godz. 10—18. 33073 g

MURARZA zatrudnię, 86-17-86. 13659 g

TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek. 33458 g

Usługi

ANTENY — Gregorek tel. 55-38-94. 32526 g

TELEPOGOTOWIE Witkowski. 84-52-32, 33-09-32 14973 g

TELENAPRAWA. 78-64-19 Kaczmarek. 13986 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. Tel. 51-77-10 Jakson. 382 g

PRANIE dywanów, wykładzin u klienta. Rachunki. 36-56-34 Wierszyński. 14076 g

PRANIE dywanów, wykładzin. Instytucjom rachunki. 51-10-18 Grześkowiak. 30717 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki z bonifikatą. 43-55-91, Gierańczyk. 31263 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne — międzyszybowe — tel. 51-87-83 Skrzypek. 12078 g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną licową oraz dokonujemy wszelkiej reperacji. Łódź, Zachodnia 77 Kochanek. 14214 g

AUTODOMOALARMY. — Najlepsze! Wieloletnia gwarancja. 86-89-46. Dzieniszewski, Kwaterunkowa 24. 14414 g

SZYLDY, reklamy maluję. (Rachunki). Telefon 86-12-07, Pielarz. 32219 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. Simińska, tel. 86-25-82. 31120 g

KOMPLEKSOWA konserwacja samochodów mycie podwozi, silników, nadkola, gwarancja. Spiska 17, vis a vis „Feniks", Kędzierski, tel. 57-74-72. 12717 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne 51-99-88 Zubrzycki. 32173 g

Napisz! Napisz!
AGENCJA „BANK INFORMACJI"
81-404 Gdynia
ul. Kopernika 19
pośredniczy w sprzedaży kupnie zamianie **(wszystkiego).**
Kontakty producentów, rzemieślników, handlowców. Wysyłamy wykazy ofert. Cały kraj. 1385-k

Przedsiębiorstwo Zagraniczne
„GRETA CONFECTION"
z siedzibą
w Koluszkach, ul. Słoneczna 1, tel. 14-03-73

ZATRUDNI:

- **technologa z praktyką w zakresie szycia, bieliźniarstwa i krawiectwa lekkiego na stanowisku szefa produkcji,**
- **mechanika maszyn szwalniczych,**
- **dziesięć szwaczek.**

Oferty prosimy kierować pisemnie lub telefonicznie pod adresem przedsiębiorstwa w godz. 8—15 Nie dotyczy kandydatów z woj. łódzkiego. 1466-k

ZAKŁADANIE drewnianych osłon na karnisze, karniszy, mocowanie kołków. 84-40-15. Burwicz. 31021 g

SZYBKO, tanio, solidnie — sprzątanie w pełnym zakresie, mycie okien systemem abonenckim i jednorazowo. Światnicki. Tel. 34-10-77.

ZAPINKI do korali i naszyjników sznurkowych (modne) wykonuje na zamówienie Kasperski. Poznańska 20 (warsztat). 14046 g

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz 33379 g

TELEPOGOTOWIE — 57-30-23 Kaczmarek. 15074 g E

TELENAPRAWA, regeneracja kineskopów tel. 43-19-75 inż. Martynka. 32404 g

ANTENY tv UKF Janusz Wolniak tel. 51-13-81 31054 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. Kleweta 52-37-49. 29977 g

ZAMKI, blokady, wiercenie kołków 43-75-04 Rogoziński. 30869 g

UKŁADY wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 12841 g

ZAKŁADAM tapicerkę ozdobną, zamki, blokady przeciwwyważeniowe, karnisze, kołki rozporowe. 51-67-69 Polak. 13967 g

Różne

POSZUKUJĘ letniska blisko Łodzi. Oferty — 32477 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DO wynajęcia w czerwcu, wrześniu domek letniskowy „Brda" nad jeziorem Niesłysz Niesulicach koło Świebodzina Zielonogórskie. Oferty 32483 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSIADAM kwalifikacje i doświadczenie, poprowadzę — przystąpię do spółki w prywatnej działalności handlowej. Najchętniej w dzielnicy Bałuty. Oferty 14106 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14106 g

DOMEK letniskowy przy plaży do wynajęcia. Mnichowski, Gdynia, Szenwalda 33 A/6. 1608 k

„SWATKA" — zaprasza samotnych od 14—17, Piotrkowska 133. 13813 g

SZCZĘŚLIWĄ rodzinę pomoże założyć „Wesele" Koszalin 9, skrytka 36. 158 P

OFERTY krajowe i zagraniczne znajdziesz w biurze „Westa" 70-952 Szczecin, skrytka 672. 135 P

Zguby

ZNALEŻIONO boksera. 57-71-55. 14115 g

NA Teofilowie zginął wyżeł suka brązowo-szare łaty. Nagroda. Tel. 52-26-42. 14132 g

JANISŁAW Serwatka zgubił prawo jazdy. Łódź, Zgierska 14. 14137 g

JAN Bednarski, Allende 11/32 — zgubił prawo jazdy. 14085 g

MACIEJ Kłodziński zgubił legit. studencką nr 54601 PŁ. 13974 g

PAWEŁ Wydrzyński zgubił legit. studencką nr 54811 PŁ. 13973 g

GRAŻYNA Furmańczyk zgubiła legit. studencką 5239/F AM. 14121 g

ANNA Kieruczenko, zam. Łódź Tkacka 32 A zgubiła prawo jazdy. 14053 g

ZGINĘŁA suka owczarek niemiecki — wilczasta, w trakcie leczenia. Wysoka nagroda. Lokatorska 7, 36-28-47 do 16. 15171 g

Koledze

BOLESŁAWOWI MAJCE

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA TRANSPORTU i SPRZĘTU BUDOWLANEGO PŁ w ŁODZI

OBRONY PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 15 maja 1985 r. o godz. 10 w sali posiedzeń Senatu, ul. Kościuszki 4 II p. odbędą się publiczne dyskusje nad wspólną pracą doktorską mgr Anny Piachcińskiej i lek. Jacka Kuśmierka pt. „Przydatność spoczynkowej angiokardiografii radioizotopowej technika bramkową dla oceny kurczliwości lewej komory serca w chorobie wieńcowej."

Promotor: prof. dr hab. Julian Liniecki.

Praca doktorska oraz oceny recenzentów są wyłożone do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2

Wstęp na rozprawę wolny.

Dnia 3 maja 1985 roku zmarła, przeżywszy lat 81, ukochana Matka, Teściowa i Babcia

Ś. † P.

HELENA JANECZEK

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 6 maja br (poniedziałek) o godz. 14.30, po mszy żałobnej z kościoła św. Józefa w Rudzie Pabianickiej na cmentarz w Pabianicach. Pozostała pogrążeni w smutku i żałobie:

SYN, SYNOWA, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 3 maja 1985 roku zmarła, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 65

Ś. † P.

MIROSŁAWA JAGODZKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 maja br. (wtorek) z kaplicy cmentarza rzym.-kat., ul. Ogrodowa 39, o godz. 13.30. Pozostaja w bólu:

MATKA, SYN, SYNOWA I WNUCZEK

W dniu 2 maja 1985 r., w wieku 57 lat zmarł

Ś. † P.

ZDZISŁAW WITASIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym. kat. przy ul. Szczecińskiej 100, o czym powiadamiają pogrążone w smutku i żałobie:

ŻONA I CÓRKA z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 maja 1985 roku zmarł, przeżywszy lat 71

Ś. † P.

ZYGMUNT KWIATOSIŃSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Mani, w dniu 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 13, o czym zawiadamiają z wielkim bólem i żalem:

ŻONA, DZIECI, WNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

Z KSIĘGARSKICH PÓŁEK

Odrowąż-Pieniążek J. — Wielki romans w Bucharze. WL 1985, s. 128, zł 83;

Szmidt A. — Szczoteczka do sumienia. WL 1984, s. 71, zł 38;

Meissner J. — Wspomnienia pilota. Część 1: Jak dziś pamiętam. WL 1985, s. 404, zł 230;

Broszkiewicz J. — Bracia Kossmarek, magister i ja. WL 1985, s. 268, zł 176;

Wyrazy serdecznego współczucia

DR MED.

S. SOBIEŃ-KOPCZYŃSKIEJ

z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

LEKARZE SZPITALA im. BIEGAŃSKIEGO

Naszemu Koledze

DR

BOGDANOWI PTASZYŃSKIEMU

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:
KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU CHEMII OGÓLNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Wyrazy serdecznego współczucia

DOC. DR

JANUSZOWI KOSTRZEWSKIEMU

z powodu śmierci

MATKI

składają:

PRACOWNICY KATEDRY PSYCHOLOGII UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Koleżance

ZOFII SKRZYPEK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z WYDZIAŁU OPERACYJNO-KASOWEGO I PKO w ŁODZI

W dniu 20 kwietnia 1985 roku zginął śmiercią tragiczną nasz nieodżałowany Kolega

WIESŁAW LAUK

długoletni pracownik Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej, odznaczony Złotą Odznaką „Za zasługi w pracy społecznej i związkowej", Brązowa Odznaka „Zasłużony dla budownictwa", Honorową Odznaką Miasta Łodzi.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

DYREKCJA, ZWIĄZKI ZAWODOWE oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA CERAMIKI BUDOWLANEJ w ŁODZI

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO
w ŁODZI, ul. TRAKTOROWA 170
ORGANIZUJE SEZONOWO
(15 czerwca — 30 lipca 1985 r.)
ZESPOŁY GOSPODARCZE.

Wynagrodzenie wg zasad określonych umową, praca na III zmiany (głównie dla kobiet).

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje w terminie do 30 maja br. sekcja spraw osobowych, tel. 52-80-61 wew. 119 i 120. 1548-k

·SPORT·SPORT·SPORT·

ŚLĄSK WROCŁAW — ŁKS 1:3 (0:2)

Z. Gutowski się nie mylił...

0:1 — R. Robakiewicz (19 min.)
0:2 — Chojnacki (40 min.)
1:2 — Szeląg (47 min.)
1:3 — R. Robakiewicz (68 min.)
Żółte kartki otrzymali: Rosa (Śląsk) i Ziober (ŁKS).
ŁKS: Bako — Różycki, Wesołowski, Wenclewski, Sybilski — Chojnacki (od 81 min. Gajda), Kruszankin, Gierek — Baran, R. Robakiewicz, Ziober (od 67 min. Klimas).
ŚLĄSK: Ambrosiewicz — Matys, Nocko, Haśko (od 24 min. Machaj) Rosa — Kujawa, Tarasiewicz, Rudy, Prusik — Tęsiorowski (od 46 min. Szeląg), Socha.

Po remisowym spotkaniu poprzedniej kolejki mistrzowskiej pomiędzy ŁKS i Górnikiem Zabrze, trener **Zygmunt Gutowski** stwierdził mniej więcej tak: — **Mogliśmy wygrać z liderem tabeli, ale zobaczycie, zdobędziemy komplet punktów we Wrocławiu!** Łódzki szkoleniowiec, niczym wytrawna wróżka przewidział to, co stało się faktem podczas tego niedzielnego spotkania ze Śląskiem.

Jedenastka z al. Unii z meczu na mecz wykazywała zwyżkę formy, sparringowe mecze w wyraźny sposób uwidaczniały wzrost strzeleckich umiejętności. Potwierdziło się to na boisku jedenastki wojskowych. Łodzianie w ewidentny sposób obnażyli słabą formę gospodarzy. A przecież w barwach Śląska występuje (zwłaszcza w linii pomocy) kilku naprawdę utalentowanych zawodników, że wspomnimy chociażby nazwiska **Tarasiewicza, Prusika,** czy też **Rudego.** Okazuje się jednak, że same nazwiska nie grają, a talent nie poparty solidną pracą nie może owocować w ligowych potyczkach. Dodajmy do tego, że linie defensywne zestawione w eksperymentalny sposób, były najsłabszym ogniwem tego zespołu i będziemy mieli uzasadnienie niespodziewanej, aczkolwiek bardzo zasłużonej wygranej łódzkiej drużyny. Inna sprawa, że defensorzy Śląska nie za wiele mogli zdziałać w indywidualnych pojedynkach ze świetnie w tym dniu dysponowanymi napastnikami ŁKS — **Krzysztofem Baranem i Ryszardem Robakiewiczem.** Ten drugi wpisał się dwukrotnie na listę strzelców i został uznany najlepszym zawodnikiem meczu.

Do przerwy łodzianie prowadzili 2:0 i co ciekawe w tej części grali pod wiatr, przez co mieli nieco utrudnione zadanie w zdobywaniu terenu. Nie przeszkodziło im to jednak w praktycznym rozstrzygnięciu spotkania już do przerwy. Śląsk tylko przez 10 minut drugiej połowy groźnie atakował, zaś efektem tego było zdobycie kontaktowej bramki przez wprowadzonego po przerwie **Szeląga.** Było to jednak wszystko, na co było stać gospodarzy w tym meczu. W 65 min. losy tej ligowej konfrontacji o mało nie zostały przesądzone. **Baran** ostro strzelił na bramkę Śląska, a piłkę z linii bramkowej wybił obrońca **Rosa.** W trzy minuty później było 3:1 dla ŁKS. **Gierek** idealnie obsłużył **Ryszarda Robakiewicza,** a ten nie zmarnował szansy i **Ambrosiewicz** po raz trzeci musiał schylać się, by wyjmować piłkę z siatki. Na 10 minut przed zakończeniem spotkania w dobrej sytuacji znalazł się **Klimas,** ale minimalnie przestrzelił. Do końca łodzianie kontrolowali przebieg meczu i zdobyli dwa cenne punkty, na które naprawdę zasłużyli. Można już chyba zaryzykować stwierdzenie, że tej drużynie spadek nie grozi.

(szym.)

Łodzianie lepsi w „młynie"

W trzeciej kolejce rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy, rugbiści łódzkich Budowlanych podejmowali w niedzielę na własnym stadionie „piętnastkę" sochaczewskiego Orkana.

Oczekiwano twardej i nieustępliwej gry rugbistów z Sochaczewa co potwierdziło się, ale tylko w pierwszej części meczu, zakończonego nieznaczną przewagą gospodarzy 6:3. Derbowy charakter spotkania usztywniał w dużym stopniu poczynania obu drużyn. Nerwówki nie potrafili ustrzec się nawet kadrowicze, popełniając wiele błędów. **Rugbiści Orkana mieli sporo pretensji do sędziego, który ich zdaniem, skoro pokazał czerwoną kartkę K. Matczakowi, to powinien wyegzekwować do końca podjętą przez siebie decyzję. Tymczasem kapitan łódzkiej drużyny po przeprowadzeniu z arbitrem rozmowy i przekonaniu go o swoich racjach pozostał na boisku.**

„Sprawa czerwonej kartki" nie miała zresztą decydującego wpływu na grę obu drużyn w dalszej części meczu. Łodzianie uzyskali bowiem wyraźną przewagę, demonstrując znacznie skuteczniejsze rozgrywanie akcji. Silną stroną rugbistów Budowlanych w meczu z Orkanem było dobre rozgrywanie „młyna". To w głównym stopniu zadecydowało o uzyskaniu kolejnych punktów.

Punkty zdobyli dla Budowlanych: **Skwarciak i Nawrot** (po 8) — (dwukrotne przyłożenia), **K. Matczak, Zapędowski** po 2 i **Kłaczek** — 4. Punkty dla Orkana uzyskał z karnego **Dąbrowski** — 3. (w-w)

Start — Włókniarz Pab. 3:1 (2:0)

Derby dla łodzian

1:0 — Gajewski (5 min.);
2:0 — Woźniak (45 min.);
3:0 — Matusiak (54 min.);
3:1 — Ciesielski (71 min. — rzut karny).
Żółtą kartkę otrzymał Sowiński (Włókniarz).
START: Ossowski — Serek, Kuś, Ciejka, Trojanowski — Kasperkiewicz (od 67 min. Kałużyński), Woźniak, Łuczyński, Krzyczmanik — Gajewski, Matusiak.
WŁÓKNIARZ: Peresada — Kukiela, Komorowski (od 40 min. Górski), Bardelski, Sotyn — Wojciechowski, Rutkowski, Ciesielski, Skibiński (od 60 min., Szalecki) — Sowiński, Rosiński.

Bałucka jedenastka uzyskała prowadzenie w niecodziennych okolicznościach, rzadko spotykanych na piłkarskich boiskach. Jeden z obrońców pabianiczan, pod własnym polem karnym, wykonywał rzut z autu. Bramkarz Włókniarza zrobił kilka kroków w kierunku swego zawodnika, lecz akurat w tym momencie kiedy ten wyekspediował już piłkę w jego kierunku. Ta oczywiście przeleciała nad rozpaczliwie wyciągniętymi rękoma **Peresady,** dopadł jej **Gajewski** i „wjechał" z nią do pustej bramki. Było to na początku tego derbowego spotkania. Zachęcony tak niecodziennym powodzeniem łódzki Start nadal atakował. Na najwyższe noty zasługiwał w tym okresie prawoskrzydłowy **Gajewski,** wyjątkowo ruchliwy i wykazujący ogromną chęć do gry. Dwoma efektownymi strzałami popisał się z kolei **Woźniak.** Szczególne słowa uznania należą mu się za pierwsze uderzenie. Otrzymał on w okolicach pola karnego Włókniarza dokładne dośrodkowanie i natychmiast zdecydował się na woleja. Szkoda, że po tym strzale piłka trafiła akurat w środek bramki, tam gdzie stał właśnie Peresada. Tuż przed gwizdkiem sędziego kończącym pierwszą połowę spotkania pomocnik Startu wpisuje się w końcu na listę strzelców po precyzyjnym uderzeniu główką.

Druga część tego derbowego spotkania nie odbiega w zasadzie od tego co działo się w pierwszych 45 minutach. Start zabezpieczając własne przedpole przeprowadza groźne ataki, ofensywne zaś akcje pabianiczan nie mają po prostu „takiej siły przebicia". W 71 min. meczu **Matusiak** wpisuje się jako ostatni z piłkarzy gospodarzy na listę strzelców. Po dośrodkowaniu na pole karne **Peresada** i jeden z obrońców zderzają się i tym samym gubią piłkę, której dopada lewoskrzydłowy łódzkiej jedenastki i nie pudłuje z najbliższej odległości. Honorowy gol dla gości jest efektem faulu na polu karnym **Kusia,** po którym **Ciesielski** strzelając z jedenastu metrów ustala rezultat.

Szkoda, że te w sumie fair prowadzone derby zakończyły się kontuzjami. Najpoważniejsze straty zanotował pabianicki Włókniarz. Najpierw w niegroźnej sytuacji **Komorowski** uszkodził staw skokowy, kilka minut później **Kuś,** który źle obliczył dojście do piłki sfaulował **Skibińskiego.** Tego ostatniego karetka pogotowia odwiozła do szpitala i okazuje się, że doznał on złamania prawej nogi w dwóch miejscach. Będzie to niewątpliwie osłabienie drużyny w obliczu czekających ją następnych spotkań ligowych.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

WIDZEW — RUCH 1:0 (0:0)

Krok bliżej do lidera

1:0 — LESZCZYK (65 min.)
WIDZEW: Bolesta — Przybyś, Wójcicki, Kamiński — Dziekanowski, Romke, Świątek (od 77 min. Kajrys), Myśliński — Leszczyk (od 79 min. Kuniczuk), Smolarek.
RUCH: Jojko — Pałka (od 78 min. Sermak), Kamiński, Waleszczyk, Fornalak — Jaworski (od 74 min. Szuster), Walot, Nowak — Bąk, Mikulski, Warzycha.
Żółte kartki: Waleszczyk, Nowak i Kamiński (wszyscy Ruch).
Sędziował W. Bródka (Gdańsk).

Mecz zaczął się od kilku szybkich, choć niezbyt składnych w końcowych fragmentach ataków widzewskiego zespołu. Kończyły się one jednak zwykle w okolicach pola karnego bramki Ruchu. Zespół chorzowski postanowił więc przejść do ataków. I o mało nie doszło do niespodzianki w 11 minucie. Tyle że Fornalak, choć znalazł się w wymarzonej wprost sytuacji strzeleckiej, fatalnie spudłował Chorzowianie nadal nie rezygnowali, a dowodem tego była sytuacja w 24 min., kiedy to Walot zdecydował się na silny i zaskakujący strzał spoza „szesnastki". Szybującą w „okienko" bramki widzewskiej piłkę wyłapał jednak efektowną paradą Bolesta.

Trener Widzewa, B. Waligóra zastosował „poznański wariant" desygnując Dziekanowskiego do drugiej linii. Ale i opiekun Ruchu, znający dobrze możliwości widzewiaków (lata wspólnej pracy z widzewiakami nie mogły pójść na marne) W. Żmuda starał się nie być dłużny swemu koledze po fachu, przesuwając do przodu Walota. Zawodnik ten otrzymał zadanie aktywnego włączania się do ofensywnych poczynań swoich kolegów, stanowiąc jakby „żądło" mające ustawicznie kąsać widzewską defensywę. Mało, otrzymał polecenie wykorzystywania każdej okazji strzeleckiej (dał tego przykład zresztą w 24 min.).

Po półgodzinie i pięciu minutach gry piłka znalazła się nareszcie w siatce chorzowskiej bramki (po strzale Smolarka, poprzedzonym rajdem Wójcickiego), ale arbiter boczny sygnalizował wcześniej pozycję „spaloną".

Drugą połowę widzewiacy rozpoczęli ze zmianą w linii ataku, do której powrócił Dziekanowski. Ale Ruch, ośmielony bezbramkowym wynikiem, nie ustawał w szukaniu szansy zdobycia bramki. **Szło to jednak gościom o tyle trudniej, że gospodarze zachęceni remisowym wynikiem w Zabrzu przyspieszyli tempo gry i w 65 minucie po wyegzekwowaniu szóstego rzutu rożnego przez Smolarka zdobyli nareszcie bramkę po strzale Leszczyka.** Natychmiast z ławki widzewskiej padło polecenie: szanować piłkę. I zawodnicy Widzewa zaczęli szanować piłkę, usatysfakcjonowani jednobramkowym, w pełni zasłużonym zwycięstwem, które przybliżyło ich o kolejny krok do prowadzącego w tabeli Górnika Zabrze. W drużynie łódzkiej kolejny doskonały występ odnotował obok Dziekanowskiego na prawej flance obrony — **Przybyś,** przekonywując chyba selekcjonera polskiej drużyny narodowej A. Piechniczka (szkoda, że nie był obecny w Łodzi) o swojej przydatności do reprezentacyjnego zespołu. To samo można powiedzieć o **Dziubie.** Mniej skutecznie grał **Smolarek,** ale pieczołowicie, często zbyt brutalnie opiekowali się nim chorzowscy obrońcy. Miejmy nadzieję, że kapitan widzewskiego zespołu w kolejnych meczach ligowych zademonstruje jeszcze lepszą grę, każąc zapomnieć sobie i kibicom o niedyspozycji, spowodowanej leczeniem przewlekłej kontuzji. Pora już na to p. Włodzimierzu.

WIESŁAW WRÓBEL

WYNIKI 23 KOLEJKI: Legia Warszawa — Radomiak 2:0 (1:0), Lechia Gdańsk — Wisła Kraków 2:0 (1:0) Motor Lublin — Pogoń Szczecin 2:0 (1:0), GKS Katowice — Lech Poznań 1:1 (1:1) Górnik Zabrze — Zagłębie Sosnowiec 0:0, Śląsk Wrocław — ŁKS 1:3 (0:2), Górnik Wałbrzych — Bałtyk Gdynia 4:0 (3:0), Widzew Łódź — Ruch Chorzów 1:0 (0:0).

TABELA

1.	Górnik Z.	32:11	25—10
2.	**WIDZEW**	31:15	28—11
3	Legia	30:16	30—17
4	Lech	26:17	24—19
5	Zagłębie	26:20	30—22
6	Górnik Wałb	24:22	27—24
7	Ruch	22:24	20—21
8	ŁKS	22:24	17—20
9	Śląsk	20:26	25—27
10	GKS	20:26	16—20
11.	Lechia	20:26	17—25
12	Bałtyk	20:26	15—25
13	Radomiak	19:27	19—23
14	Motor	19:27	20—27
15	Wisła	17:29	15—24
16	Pogoń	17:29	17—30

Liga angielska

Liverpool — Chelsea	4:3
Luton — Arsenal	3:1
Norwich — Manchester Utd.	0:1
Nottingham — Watford	1:1
Quens Park — Leicester	4:3
Sheffield Wed. — Everton	0:1
Southampton — Ipswich	3:0
Stoke — Newcastle	0:1
Sunderland — Aston Villa	0:4
Tottenham — Coventry	4:2
West Bromwich — West Ham	5:1
Birmingham — Cardiff	2:0
Blackburn — Portsmouth	0:1

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
2, 10, 25, 28, 34, 42 (21)
II LOSOWANIE
1, 26, 32, 35, 45, 47

W trzeciej lidze bez zmian

W 23 kolejce spotkań IV grupy III ligi nie zanotowano niespodzianek. **Prowadzące w tabeli zespoły tomaszowskiej Lechii i Ursusa odniosły zwycięstwa i nadal są najpoważniejszymi kandydatami do awansu.** Nie powiodło się piłkarzom GKS Bełchatów, którzy przegrali wyjazdowy mecz z Włókniarzem Kalisz i mają cztery punkty straty do lidera. Warto odnotować kolejne zwycięstwo broniącej się przed spadkiem jedenastki łódzkiego Orła, która pokonała na wyjeździe drużynę Górnika Konin. Kolejne punkty zdobyli byli drugoligowcy, zespół płockiej Wisły, który z kolei wygrał na boisku rywali pokonując warszawskiego Polonezа. W tej sytuacji zrównał się on punktami z górnikami z Bełchatowa.

Oto komplet wyników: Polonez Warszawa — Wisła Płock 0:2 (0:1), Ursus — AZS Warszawa 1:0 (1:0), Legia II Warszawa — Zdrój Ciechocinek 2:0 (1:0), Górnik Konin — Orzeł Łódź 1:3 (1:1), Włókniarz Kalisz — GKS Bełchatów 3:0 (2:0), Bzura Chodaków — Boruta Zgierz 0:1 (0:0), Prosna Kalisz — Okęcie Warszawa 0:1 (0:0), Lechia Tomaszów — Unia Skierniewice 5:2 (2:1).

TABELA

1. Ursus	23	36	48—12
2. **LECHIA**	23	34	47—15
3. **GKS**	23	32	38—15
4. Wisła	23	32	32—12
5. Okęcie	23	26	25—25
6. Polonez	23	25	26—19
7. **BORUTA**	23	25	21—18
8. AZS W-wa	23	23	23—25
9. Włókniarz	23	22	34—28
10. Górnik	23	22	17—23
11. **ORZEŁ**	23	20	28—35
12. Legia II	23	19	24—35
13. Prosna	23	19	18—36
14. **UNIA**	23	17	21—34
15. Zdrój	23	13	15—34
16. Bzura	23	3	9—59

(sz.)

9 MAJA I ETAP MWP

W Aleksandrowie — J. Jagieła w Warszawie — ekipa ZSRR

Zimowa aura, jaka panowała w pierwszomajowe popołudnie zmusiła organizatorów do odwołania wyścigów w Aleksandrowie. Słońce i ciepło towarzyszyło natomiast walce kolarzy w niedzielę. Dodatkową atrakcją imprezy (w Aleksandrowie) obserwowaną przez setki amatorów tej dyscypliny sportu był start pań, które rywalizowały na 10 km trasie wyznaczonej na ulicach Aleksandrowa. Wyścig dziewcząt odbywał się pod dyktando reprezentantek tomaszowskiego Startu. Zwyciężyła **Sylwia Synowiec** przed L. Koprek, U. Sil, B. Bielas i A. Gnetner.

Na starcie wyścigu seniorów którzy mieli do przejechania 42 km stanęło 31 zawodników. Wygrał wychowanek aleksandrowskiego klubu, reprezentant łódzkiej Gwardii — **Jerzy Jagieła,** wyprzedzając T. Grzymskiego (LKS Bełchatów) i K. Kurzawińskiego (Włókniarz Łódź).

W wyścigu juniorów (42 km) najlepszy okazał się **R. Masłowski** z łódzkiego Włókniarza, który wyprzedził P. Borkowskiego (Społem) i J. Buczkowskiego (Tramwajarz). Wyścig juniorów młodszych wygrał **D. Bigos** z Tramwajarza, a wyścig młodzików — **M. Jędrzejewski** z Włókniarza.

W Warszwie odbyło się natomiast doroczne kryterium MON stanowiące wyścig wchodzący w skład programu VI Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych. W imprezie uczestniczyli także podopieczni R. Szurkowskiego, przygotowujący się do tegorocznego WP. Najlepszy z naszych kadrowiczów **M. Kulas** zajął 12 miejsce, a **M. Leśniewski** był 20. Kadrowicze jechali ostrożnie, co jest zrozumiałe, mając w perspektywie udział w 38 WP.

Stołeczny wyścig zakończył się potrójnym sukcesem reprezentantów Armii Radzieckiej. Wygrał W. Pulnikow przed W. Murawskim i D. Abduszarpowem. Czwarty był Z. Szczepkowski, a piąty L. Michalak.

W klasyfikacji drużynowej triumfowali kolarze radzieccy, wyprzedzając ekipę Wojska Polskiego i Armii Czechosłowackiej.

Z kolei w rodzinnej wiosce J. Faltyna na pożegnanie tego znakomitego kolarza z udziałem reprezentantów Polski na 38 WP odbył się wyścig na 170 km

Zwyciężył rezerwowy zawodnik naszej ekipy — M. Szerszyński, wyprzedzając o 3 sekundy M. Leśniewskiego, A. Mierzejewskiego. 10 był P. Bartkowiak, 11 — Z. Wrona, 15 — M. Kulas, 18 — L. Piasecki.

Kolejną imprezą kolarską będzie doroczny Mały Wyścig Pokoju, organizowany tradycyjnie przez OZKol. w Łodzi, KS Włókniarz i naszą redakcję. Przypomnijmy, że zwycięzca MWP uhonorowany będzie laurowym wieńcem „Dziennika Łódzkiego".

Pierwszy etap odbędzie się w Nowosolnej, 9 maja br. Start o godz. 17. W MWP mogą uczestniczyć kolarze urodzeni w latach 1970—71. Zgłoszenia przyjmuje redakcja „Dziennika" (ul. Piotrkowska 96) codziennie w godz 10—15 do wtorku, 7 maja. Czekamy na zgłoszenia. (w-w)

NA BOISKACH PIŁKI RĘCZNEJ

Posnania — Anilana 26:26 i 28:29

Gratulujemy wicemistrzom Polski

Piłkarze ręczni Anilany wywalczyli wicemistrzostwo Polski! Zadecydowały o tym ostatnie wyjazdowe spotkania w Poznaniu z tamtejszą Posnanią. W sobotę podopieczni trenera W. Krygiera zremisowali 26:26 (15:14), zaś w niedzielę pokonali swych rywali 29:28 (14:14). W pierwszym spotkaniu najskuteczniejszymi strzelcami w łódzkim zespole okazali się: **Dziuba 14 i Robert — 5 bramek,** zaś w rewanżu najcelniej rzucali **Kosma i Kowacki po 7 oraz Kordowiecki — 6 goli.**

Do ostatniej kolejki ligowej trwał korespondencyjny pojedynek z Pogonią Zabrze o tytuł wicemistrza Polski. Po sobotniej serii spotkań wiadomo było, że ślązacy dogonili w tabeli łódzką siódemkę, ponieważ wygrali wyjazdowy mecz z odrabiającym już ligową pańszczyznę krakowskim Hutnikiem, zaś Anilana zremisowała z mającą minimalne szanse na utrzymanie się w lidze Posnanią. Niedzielne pojedynki w ekstraklasie miały zatem zadecydować o tym, kto uplasuje się na drugim miejscu w tabeli. Łodzianie, po dramatycznym pojedynku pokonali tym razem przeciwników, a jak można było przewidywać zabrzanie znów odnieśli zwycięstwo w Krakowie. Zatem Anilana i Pogoń wywalczyły równą liczbę punktów. W tej sytuacji o tytule wicemistrza kraju zdecydowały bezpośrednie spotkania pomiędzy tymi zespołami.

Lepszy bilans miała Anilana, która dwukrotnie wygrała na własnym parkiecie oraz w meczach w Zabrzu odniosła jedno zwycięstwo. Dodajmy jeszcze do tego, że **Lesław Dziuba** został najskuteczniejszym strzelcem ligi. Gratulujemy! Na zakończenie wyrażamy natomiast przekonanie, że dysponujący już pełnym składem zespół łódzkiej Anilany w przyszłym sezonie włączy się z wielkim powodzeniem do walki o tytuł mistrza Polski, a ma takie ambicje i realne przecież szanse, a ponadto sympatycy tej dyscypliny sportu w naszym mieście stęsknili się już trochę za piłką ręczną na europejskim poziomie.

(szym.)

WYNIKI: Wybrzeże Gdańsk — AZS Gorzów 18:19 i 29:21, Posnania — Anilana Łódź 26:26 i 28:29 Hutnik Kraków — Pogoń Zabrze 23:34 i 25:26, Śląsk Wrocław — AZS W-wa 27:21 i 30:28, Korona Kielce — Grunwald Poznań 27:28 i 32:26.

TABELA

1	Wybrzeże	59:13	1009—888
2	**ANILANA**	47:25	998—938
3	Pogoń	47:25	923—850
4	Śląsk	38:34	888—880
5	Hutnik	37:35	898—871
6	Korona Kielce	34:38	950—949
7	AZS W-wa	29:43	819—856
8	AZS Gorzów	29:43	892—918
9	Posnania	28:44	904—922
10	Grunwald	12:60	872—1071

W SKRÓCIE

✱ Ostatnim meczem turnieju siatkarek w Brnie był pojedynek CSRS — Polska. Zwyciężyły Czechosłowaczki 3:1 (15:10 15:9, 8:15, 15:8) Końcowa tabela turnieju: 1 NRD, 2 CSRS „A" 3 Polska, 4. Kuba, 5. ZSRR, 6. CSRS „B"

✱ „Oskary" — nagrody dla najlepszych szachistów roku 1984 przypadły Cziburdanidze i Karpowowi (oboje ZSRR). Nagrodę te przyznają dziennikarze piszący o szachach. Decyzje ogłoszono w Barcelonie, a w głosowaniu uczestniczyło 118 dziennikarzy z 46 krajów.

✱ W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata strefy azjatyckiej grupy I — podgrupa „B" Irak pokonał Katar 2:1 (1:1). W tej grupie zakończyły się już rozgrywki. Pierwsze miejsce w tabeli zajął Irak 6 pkt przed Katarem 4 pkt i Jordanią 2 pkt. Do dalszych gier zakwalifikowali się piłkarze Iraku.

✱ W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata strefy azjatyckiej grupy IV — (podgrupa „A") Hongkong pokonał Makao 2:0 (2:0). Po tym spotkaniu w tabeli tej grupy prowadzi Hongkong 9 pkt przed ChRL 7 pkt., Makao 4 pkt. i Brunei 0 pkt

ChKS — Ogniwo Szczecin 35:28 i 37:28

JAK NA PIERWSZOLIGOWCA PRZYSTAŁO

W swych ostatnich spotkaniach drugiej ligi, już pierwszoligowiec — zespół ChKS Komunalni pokonał we własnej hali Ogniwo Szczecin. **W sobotę padł rezultat 35:28 (18:13), zaś w niedzielę gospodarze pokonali swych rywali w jeszcze wyższym stosunku 36:27 (19:15).** Bramki dla gospodarzy w obu spotkaniach strzelili: **F. Stegliński 6 i 8, Kolczyński 6 i 5, Gumiński 5 i 3, B. Stegliński 4 i 3, Zarzycki 3 i 6, Smolarek 3 i 6, Markowski 3 i 0, Lachowicz 3 i 2, Melski 2 i 2 oraz Michalski 0 i 1.**

Nowo upieczonemu pierwszoligowcowi łódzcy kibice podziękowali w niedzielę za awans i jak przystało na drużynę, która znalazła się w stawce najlepszych w tej dyscyplinie, w sposób zdecydowany wygrała dwa ostatnie mecze ligowe. Łódzka siódemka zademonstrowała wiele efektownych zagrań, ale z drugiej strony trzeba przyznać, że rywal nie zmusił ją do zwiększonego wysiłku. Gratulując zawodnikom, trenerom i działaczom tego awansu wyrażamy jednocześnie przekonanie, że nie czeka tę drużynę jednoroczny pobyt w ekstraklasie, jak to chociażby miało miejsce z ich koleżankami siatkarkami. Potrzebne są minimalne korekty w zespole i odpowiednie wzmocnienia. Doskonale chyba zdają sobie z tego sprawę działacze. A łódzcy sympatycy tej dyscypliny sportu już dziś zacierają ręce i z niecierpliwością oczekują na derby ChKS — Anilana.

I na zakończenie tego sprawozdania chciałbym podzielić się pewną refleksją. Na 15 minut przed zakończeniem niedzielnego spotkania spiker ogłosił, że oto przed drużynami ostatni kwadrans występów w drugiej lidze. Jakże radosny on był dla łódzkiej siódemki, która wywalczyła awans do ekstraklasy, jakże smutny dla przeciwników, którzy spadli do klasy niższej. No cóż, taki jest właśnie sport.

(szym.)

Zdobyły „Wrocławską iglicę"

We Wrocławiu odbył się międzynarodowy turniej koszykarek, w którym triumfowała reprezentacja Polski pokonując w niedzielę Francję 90:73. Nasze panie zdobyły tym samym główną nagrodę turnieju „Wrocławską iglicę". Drugie miejsce wywalczyła Śleza wygrywając w ostatnim meczu z Finlandią 95:82.

Także międzynarodowy charakter miał turniej koszykarek rozegrany w hali ŁKS, ale poziom był znacznie niższy. Z zagranicznych zespołów wystąpiła jedynie drugoligowa drużyna z CSRS (4 miejsce w tzw. I lidze słowackiej) — Lokomotiva z Bratysławy. Obok niej grały bez kadrowiczek koszykarki ŁKS, Widzewa i rybnickiego ROW. Turniej wygrały koszykarki ŁKS, zwyciężając w ostatnim meczu Lokomotivę 70:53. Tytuł najlepszej „snajperki" zdobyła **Marzena Laskowska** (ŁKS) — 63 pkt. Gratulujemy. (w-w)